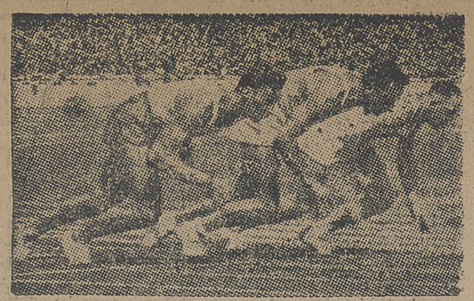


Cena 5 złotych

START

Rok II | Kraków, dnia 19 lutego 1946 | Nr. 8

Bańska Bystrzyca

Oczy całego świata sportowego Polski skierowane są w tej chwili na Bańską Bystrzycę, gdzie w dniach od 17-go do 24 lutego rozegrane zostaną międzynarodowe narciarskie mistrzostwa Czechosłowacji. Ekipa polska pod kierownictwem Fr. Bujaka odjechała w piątek z Krakowa przez Cieszyn, gdyż droga przez Łysą Polanę czy Jaworzynę, wskutek ostatnich nadmiernych opadów śnieżnych została zamknięta i narciarze nasi muszą kołować, a tym samym o wiele później przybyć na miejsce. Między naszymi reprezentantami, wśród których znadują się dwie zawodniczki, a to Bachledowa i Bujakówna, tylko St. Marusarz, Karpień, Skupień i Matuszny są tymi, którzy startowali już poza granicami kraju. Reszta to młodzież, startująca po raz pierwszy na obcym terenie — stąd na pewno trema debiutu osłabi ich wynik. Niemniej jednak ekipa, którą wysyłamy za granicę, jest w tej chwili najlepszą, na jaką nas stać i słusznie pisma czeskie podkreślają, że zespół polski z wicemistrzem świata z 1938 r., St. Marusarzem na czele, stanowić będzie najgroźniejszego konkurenta dla startujących tam drużyn: gospodarzy, szwajcarskiej, francuskiej i — jeśli komunikaty Svaz Lizaru mówią prawdę — fińskiej.

Czy tak jest istotnie?

Narciarze nasi po raz pierwszy po wojnie startować będą jako reprezentacyjna drużyna poza granicami kraju. W przeciwieństwie np. do Związku Piłki Nożnej, który postanowił, iż z uwagi na niepewną formę reprezentantów naszych w piłkarstwie, w roku 1946 nie należy rozgrywać zawodów o charakterze reprezentacyjnym — P. Z. N., rewanżując się Czechosłowackiemu Związkowi Narciarskiemu, wysłał oficjalną reprezentację Polski, a jej wyników oczekiwać będziemy z wielką niecierpliwością i zainteresowaniem, jako sprawdzianu poziomu naszego narciarstwa w skali europejskiej.

Na innym miejscu piszemy o tym, że Czesi, startując w Międzynarodowych Zawodach Narciarskich w Megeve we Francji, uzyskali kilka pierwszych miejsc, a ich zwycięzcy — Francuzi i Szwajcarowie przybyli już do Bańskiej Bystrzycy, by na czas obeznać się z terenem.

Rywalizacja między narciarzami czeskimi a polskimi trwa już od lat kilkunastu, a największe nasilenie przybrała w roku 1934 na Międzynarodowych Zawodach Narciarskich w Zakopanem na t. zw. Trójmeczu Słowiańszczyzny, kiedy to Czesi przez Musila, Simunka, Kucerę zdobyli trzy pierwsze miejsca w osiemnastce, a najlepszego narciarza naszego, Orlewicza, który zdobył piąte miejsce, wyprzedził jeszcze Finn — Lappalainen. Brawurowy skok śp. Bronisława Czecha dał mu wprawdzie pierwsze miejsce w kombinacji norweskiej, jednak, w biegach triumfowali Czesi, którzy również w ciągu długoletniej rywalizacji nie przegrali z nami ani raz i sztafety. Doskonali zawodnicy Svaz Lyzaru i H. D. W. stanowili dla naszych biegaczy najgroźniejszą konkurencję, której my przeciwstawić mogliśmy tylko świetnych skoczków Czecha i Marusarza i kombinatorów b-ci Marusarzy, Łuszczka czy Orlewicza. Niestety tak się złożyło, że ten ostatni, jeden z najmocniejszych naszych atutów w biegach, Orlewicz, nie pojechał do Bańskiej Bystrzycy. Krótka, lecz groźna w skutkach choroba żołądka i termin egzaminu magisterskiego, który w dniu wyjazdu ekipy polskiej do Czechosłowacji złożył Orlewicz pomyślnie, nie pozwoliły zawodnikowi „Wisły" na pierwszy po wojnie udział w reprezentacji narciarskiej Polski, osłabiając tym samym bardzo naszą drużynę reprezentacyjną.

W tych warunkach ciężar godnego reprezentowania barw narodowych spocznie głównie na mistrzu i wicemistrzu Polski w biegu złożonym, St. Marusarzu i Dziedzicu. Dla St. Marusarza tytuł mistrza Czechosłowacji nie będzie czymś nowym; zdobył on go przed kilkunastu laty, a i dziś dzięki swoim wspaniałym skokom, ma wszelkie szanse na powtórne jego zdobycie. Jego skok 71,5 m jest w tej chwili najlepszym skokiem w Europie w bieżącym sezonie, a co do stylu możemy być pewni, że historia z Lahti w Bańskiej Bystrzycy się nie powtórzy. To Lahti przychodzi nam stale na pamięć, jeżeli uprzytomnimy sobie, jak blisko był nasz zawodnik od zdobycia mistrzostwa świata. Między dwustu czterdziestu skoczkami całego świata, wśród których zabrakło jedynie b-ci Ruudów, uzyskał Marusarz nowy rekord skoczni, natomiast sędziowie Fin — Palmros, Szwed Akelund i Niemiec Schmidt dali mu notę o 3/10 pktu gorszą i w ten sposób odebrali zasłużenie zdobyte mistrzostwo świata w skokach.

W Bańskiej Bystrzycy najroźniejszymi rywalami St. Marusarza będą Francuzi: Bozon (ostatni pogromca Kuli i Wnuka) oraz zawodniczy czescy Cisar, Lukes i Budarek — natomiast zjazdowcy nasi będą mieli o wiele trudniejszą przeprawę z Francuzami: Contettem, Greillerem, Szwajcarem Mollitorem, trzecim na Fisie po zwycięzcach Lnatschnerze i Jenneveinie (Niemcy) na międzynarodowych zawodach FIS w 1929 r. w Zakopanem.

P. Z. P. N. przeniesiony do Warszawy

Gen. Bończa-Uzdowski na czele

11 godzin trwały obrady 51 delegatów z 11 okręgów i 5 podokręgów, którzy przybyli do Krakowa na **Walne Zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej.** Od kilku tygodni dochodziły słuchy, potwierdzone zresztą formalnym wnioskiem Śląskiego O. Z. P. N., że przedstawiciele jego „walczyć" będą o zaszczyt goszczenia najwyższej magistratury piłkarstwa pod swoim dachem. I zdaje się, że z tego głównie powodu rozgorzała już na wstępie Walnego Zebrania wielka burza o to... iloma głosami decydował będzie każdy Okręg. Była to typowa burza, po której... mały deszcz.

Było o co walczyć...

Trzy godziny staczał Kraków ze Śląkiem homeryckie boje przez usta najlepszych swych trybunów: red. Stattera i Alfusa, aż wreszcie Śląsk zgodził się na wniosek Okręgu Krakowskiego, że prawa głosu nie można przyznać na podstawie statutu, który wyraźnie mówi o rozegranych przynajmniej w 2/3 zawodach mistrzowskich i o... wyrównaniu wszystkich zobowiązań wobec skarbu P. Z. P. N., a **rejestr dłużników skarbnika zawiera pozycję 703 związków i klubów w czym z pokaźną sumą przeszło 12 tysięcy Śląski O. Z. P. N. Najkapitalniejsze było zaś to, że kiedy po trzech godzinach straconego czasu uzgodniono stosunek głosów okazało się... że aż do końca Walnego Zebrania... nie głosowano ani razu. Uchwały zapadały** jeżeli nie **przez aklamację** to przynajmniej jednomyślnie — a znów tylko **w dwóch wypadkach wyłom niejako stanowiła delegacja Śląska, raz nie uznając pracy wszystkich członków dotychczasowego Zarządu P. Z. P. N. — a drugi raz w sprawie Okręgu Opolskiego, nad którą to sprawą debata przybrała, ze względu na istotę zarzutów, cechy głębokiej troski i powagi.**

Lecz po kolei: Walne Zebranie otworzył prezes **inż. I. Kuchar** witając przybyłych przedstawiciela prezydium Państwowej Rady Sportowej, przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Sportowego, przedstawicieli prasy i delegatów poczym przystąpiono do wyboru Komisji Mandatowej, w skład której weszli: mec. Kossek (Kraków), Staniszewski (Radom) i Marat (Warszawa). Zaczęła się dyskusja, w której mówili niemal wszyscy i o... wszystkim. W międzyczasie dokonano wyboru prezydium Walnego Zgromadzenia.

Przedstawiciele trzech Okręgów za stołem prezydialnym

Przez aklamację do prezydium W. Z. wybrano: **mec. Seydlitza** (Poznań), **Romanowskiego** (Warszawa) i **dr Langa** (Kraków). Komisja mandatowa tymczasem kontynuowała swoje prace. Po poprawkach okazało się, że — abstrahując się od innych przeszkód (zaległości) okręgi dysponowałyby nast. ilością głosów: Śląsk 146 klubów = 29 gł., Kraków 79 kl. = gł., Poznań 64 kl. = 13 gł., Łódź 62 kl. = 13 gł., Pomorze (Bydgoszcz) 35 kl. = 7 gł., Pomorze—Koszalin 32 kl. =7 gł., Częstochowa 20 kl. = 4 gł., Gdańsk 11 kl. = 4 gł., Lublin 18 kl. = 4 gł., Kielce 10 kl. =2 gł. — Podokręgi: Zagłębiowski 37 kl. = 8 gł., Rzeszowski 22 kl. = 5 gł., Przemyski 17 kl. = 4 gł., Radomski 16 kl. = 4 gł. i Siedleck. 10 kl. = 2 gł.

Dyskusja tymczasem przybiera na sile i barwności. Toteż kiedy na wniosek **mec. Linkego** postanowiono powierzyć decyzję w tej sprawie prezydium W. Zebr. — delegacja Śląska ustąpiła z placu boju i po pięciominutowej naradzie prezydium **ogłoszono „wyrok", równobrzmiący z wnioskiem Krakowa: Okręgi po 2 głosy — Pod-okręgi po 1 głosie.**

Odtąd obrady przybrały na tempie. Odczytany przez **mgra Zastawniaka** protokół z poprzedniego Walnego Zebrania przyjęto bez zastrzeżeń — a rezygnując (wobec wysłania wszystkim Okręgom szczegółowych sprawozdań Zarządu) z odczytania ich przystąpiono do dyskusji, w której zaledwie trzech delegatów zabierało głos.

Z kolei na wniosek **inż. Malinowskiego** (Częstochowa) **udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi poczym przez aklamację nadano godność członka honorowego P. Z. P. N. prezesowi inż. Kucharowi.**

Ten dziękując za wyrażone w ten sposób uznanie **podkreślił, że ludzie, którzy wespół z nim kładli podwaliny pod nowy gmach Polskiego Związku Piłki Nożnej zasłużyli na najwyższe pochwały i szczerą wdzięczność całego polskiego świata sportowego.** Godzi się więc na tym miejscu **wymienić ich nazwiska** jako tych, którzy w najbardziej trudnym okresie, zbudowali trwałe fundamenty pod — oby jak najwspanialszego rozwoju P. Z. P. N. Oto one: **St. Filipkiewicz, mgr. Zdz. Skowroński, dyr. Wł. Dudek, dr M. Zajączkowski, mgr. Zastawniak, mgr. B. Pirożyński, St. Wójcik, płk. St. Reymann, red. T. Sołtykowski, Wł. Stuss, R. Chudoba, prof. St. Kisieliński, dr Pischinger, St. Kotarba,** i z pozakrakowskich **inż. Malinowski najpracowitszy z członków Komisji Rewizyjnej.**

Zanim przystąpiono do powzięcia decyzji odnośnie przyszłej siedziby P. Z. P. N. odczytano pismo **Prezydium Państwowej Rady Sportowej, P. U., W. F. i P. W.,** które na odbytej w dniu 8. II. w Warszawie pod przewodnictwem gen. Spychalskiego z ramienia Ministerstwa Obrony Narodowej **powzięło jednomyślną opinię, że P. Z. P. N. powinien wrócić do Warszawy, gdyż istniejące w r. 1945 przeszkody tj. brak pomieszczej i odpowiednich ludzi do kierowania P. Z. P. N. obecnie pokonano.**

Przez aklamację: Warszawa

Zebrani uchwalili tedy przez aklamację wniosek o przeniesienie siedziby P. Z. P. N. do Warszawy poczem na wniosek Komisji-Matki wybrano następujące władze Polskiego Związku Piłki Nożnej:

Nowe władze P.Z.P.N.

prezes: **gen. Bończa-Uzdowski;** v-prezes: **dr. St. Mielech;** przewodn. W. G. i D. **Wł. Wilczyński,** sekretarz: **Gęsior,** skarbnik **dr J. Gebethner,** gosp. i prop.: **J. Nowak,** ref. spraw zagr.: **inż. J. Grabowski,** ref. wyszkol.: **prof. St. Kisieliński,** kpt. związkowy: **płk. Reyman,** członek zarządu. **kpt. M. Schneider,** członkowie W. G. i D.: **Marat, Stawicki, Laskowski, Ogrodzki, Domański, Rutkowski,** przew. W. S.: **St. Glinka,** członkowie W. S. S. : **A. Rutkowski** (Kraków), **Lubaczewski** (Śląsk), **Nowakowski** (W-wa), **Krukowski** (W-wa), **Sienkiewicz** (W-wa), **Hanke** (Łódź).

Z kolei przystąpiono do uchwalenia preliminarza w wysokości — po stronie przychodu **1.843.642,46** (Okręgi 12×4.000 = 48.000, Podokr. 6×2.000 = 12.000, 700 klubów × 700 zł. = 490.000, dzień P. Z. P. N. 500.00 itd.), a po stronie rozchodów 1.842.480 zł.., upoważniając Zarząd PZPN do gospodarowania funduszami Związku w ramach ustalonych pozycyj przychodu.

W drugim dniu rozpoczęło obrady od wytycznych i dezyderatów, w których m. in. poruszono: sprawę narybku, szkolenia zawodników, badania lekarskiego, zniżek kolejowych, zwolnienia klubów od opłat na rzecz Urzędów Skarbowych i przymusu wykupna kart rejestracyjnych(?!) jednolitych legitymacyj zawodniczych dla wszystkich Okręgów itp.

Dyskusja nad wnioskami zarządu była nadzwyczaj krótka. Jak słusznie podkreślił **mgr. Pirożyński** Zarząd P. Z. P. N. zanim wniósł na tapetę poniżej przytoczone już jako uchwały wnioski głęboko je rozważył i przemyślał, mając jedynie dobro sportu na celu. Uchwalono je tedy w większości przez aklamację — a pozostałe jednomyślnie!

Uchwalono zatem

1) **utworzenie Okręgu Zagłębiowskiego** PZPN z siedzibą w Będzinie,

2) **utworzenie Mazurskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej** z siedzibą w Olsztynie.

3) **utwrozenie Zachodnio-Pomorskiego Okręgowego Związku** Piłki Nożnej z siedzibą w Koszalinie,

4) **utworzenie Gdańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej** z siedzibą w Gdańsku.

5) **utworzenie Okręgu Rzeszowskiego** z siedzibą w Rzeszowie nie uszczuplając jednak w niczym terytorium Podokręgu Przemyskiego,

6) **utworzenie Podokręgów Autonomicznych PZPN we Wrocławiu i Lignicy** — z siedzibami wrocławskiego we Wrocławiu i lignickiego — w Lignicy, oraz **utworzenie Podokręgu Autonomicznego Podlaskiego** z siedzibą w Siedlcach **i Autonom. Podokręgu Koneckiego** z określeniem granic i wraz z mapkami przynależności do nich miejscowości.

Następnie uchwalono następujące wnioski: Walne Zgromadzenie PZPN **powołuje specjalną Komisję Statutową w Warszawie celem ustalenia ostatecznego brzmienia i tekstu Statutu PZPN i postanowień PZPN** — oraz statutu ramowego członków bezpośrednich i członków pośrednich, z uwzględnieniem zmian uchwalonych na Walnym Zgromadzeniu PZPN w roku 1938, oraz z uwzględnieniem obecnie obowiązujących przepisów.

W celu zatwierdzenia prac Komisji Statutowej, które winne być ukończone w terminie do dnia 31. VI. 1946 r. Zarząd PZPN zwoła w terminie do dnia 1. sierpnia 1946 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie.

Walne Zgromadzenie PZPN powołuje w PZPN oraz w Związkach Okręgowych i Podokręgach Autonomicznych stałe Komisje wyszkoleniowe celem podniesienia poziomu sportu piłkarskiego i popularyzacji sportu piłki nożnej. Regulamin prac Komisji szkoleniowej opracuje referat wyszkoleniowy PZPN.

Walne Zgromadzenie PZPN przyznaje Zarządowi PZPN, oraz zarządom OZPN-ów i Podokręgów Autonomicznych prawo kontroli gospodarczej i finansowej Okręgów i Klubów, stowarzyszonych w PZPN.

Walne Zgromadzenie PZPN podtrzymuje w dalszym ciągu obowiązujące zasady amatorstwa, oraz poleca Zarządowi PZPN użycie wszelkich środków celem podniesienia moralności sportowej wśród Klubów, działaczy sportowych i zawodników,

Walne Zgromadzenie PZPN zakazuje sprzedaży i konsumpcji napojów alkoholowych na boiskach sportowych, w świetlicach i lokalach klubowych, oraz wieczerzach sportowych z dezyderatem do PUWF. o rozciągnięcie tej uchwały na wszystkie związki sportowe.

Walne Zgromadzenie PZPN upoważnia Zarząd PZPN do przystosowania karomierza pieniężnego do zmienionych warunków gospodarczych.

W razie odmówienia udzielenia przez Klub zwolnienia zawodnikowi osiedlonemu na stałe na ziemiach Odzyskanych, który wykaże się dowodem zameldowania najmniej od trzech miesięcy (nie wchodzą w rachubę miesiące: grudzień, styczeń i luty) oraz dowodem pracy i ubezpieczenia. **Wydział Gier i Dyscypliny PZPN na prośbę Klubu zaopiniowaną przez dane OZPN-y może zwolnić danego zawodnika.** Wydział Gier i Dyscypliny PZPN unormuje powyższą uchwałę.

„Wehrwolf" w Opolu?

Burzliwą dyskusję a zarazem głęboką i rzeczową krytykę wywołała spawa Okręgu Opolskiego (przew. Romanowski powiedziałby: senzacja i rrewelacja...). Okręg ten wniósł w statutowo przepisanym terminie i na statutowych podstawach oparte pismo o pawo samostanowienia wg. statutu P. Z. P. N. Tymczasem Śląsk zakłada kategoryczne: veto. Twierdzi najpierw, że tam tylko 9 klubów zebrało się na walnym zebraniu — a kiedy okazuje się, że ich jest 46 **wówczas del. Alfus stawia zarzut najcięższego kalibru: na Dolnym Śląsku pod płaszczykiem organizacyj sportowych działa tajna organizacja niemiecka wilkołaków (Wehrwolf).** Zebrani słusznie czynią zarzut delegatom Śląska, że podnoszą oni ten zarzut w chwili, kiedy łatwo ich posądzićby można było o wystąpienie przeciw uszczupleniu swego terytorium — a sprawa przecież jest takiej doniosłej wagi!

To też postanowiono w końcu **odroczyć sprawę Okręgu Opolskiego aż do Nadzw. Walnego Zebrania a tymczasem Specjalna Komisja, złożona z prok. Jonsika, mec. Seydlitza (Poznań), red. Stattera, mgra Pirożyńskiego (Kraków) i Wolskiego (Zagłębie) dokładnie zbada prawdziwość zarzutów i wystąpi z odpowiednim wnioskiem do P. Z. P. N.**

W wolnych wnioskach uchwalono dalsze skrócenie skrótu W. S. S. (Wydział Spraw Sędziowskich) na W. S. (Wydział Sędziowski) i skończenie rozgrywek o mistrzostwo Okręgów przed 1 sierpnia.

Na koniec zebrania **doszło do batalii red. Stattera contra mec. Linke.** Ten ostatni mówiąc o poziomie obecnego naszego piłkarstwa wyraził obrazę, że młócka wewnątrz Okręgów nie przyczyni się ani do podniesienia poziomu ani do stworzenia extra klasy naszego piłkarstwa. **Red. Statter wystąpił wówczas przeciw próbie koncepcji ligi,** przypominając jak właśnie 20 lat temu walczył o to, żeby liga nie powstała, gdyż przewidywał, że liga będzie głównym rozsadnikiem demokracji sportowej: handlu graczami, przekupstwa itp. **O pewnych zachowanych jeszcze niestety formach tego handlu polecono nowowybranemu Zarządowi P. Z. P. N. pamiętać, zwracając w dezyderatach uwagę na sprawę klubów, które dziś jeszcze kaperują różnymi sposobami zawodników przydzielając bez wiedzy Rad**

Zakładowych premie, których wartość wynosi do 40 tys. zł. miesięcznie.

Mamy nadzieję, że Zarząd PZPN da sobie z tymi problemami radę i załatwi również pomyślnie w myśl dezyderatów Walnego Zebrania sprawę zawodników Milicyjnych KS. Okręg Krakowski np. rozwiązał ten ostatni problem ku ogólnemu zadowoleniu.

Międzynarodowi sędziowie piłki nożnej

Ze względu na szczupłość miejsca nie podajemy szczegółów b. interesującego sprawozdania WSS-PZPW, złożonego przez przewodniczącego mgra Zdz. Skowrońskiego, ograniczając się jedynie do podania listy sędziów międzynarodowych dla FIFA, niezależnie od której przyszły zarząd W.S.-P.Z.P.N., wystawi listę 10 nazwisk do eliminacyj, nad którymi Okręgowe W. S.-y roztoczą opiekę, kontrolując równocześnie ich formę, tak, aby w najbliższym czasie przedłożyć F.I.F.A. nazwiska sędziów, znajdujących się w najlepszej formie.

Obecnie lista sędziów międzynarodowych przedstawia się następująco: 1) **Andrzej Rutkowski**, 2) **mgr. Zdzisław Skowroński**, 3) **Wacław Kuchar**, 4) **Maksymilian Schneider**, 5) **Bronisław Romanowski.**

(hs)

Terminarz międzymiastowych zawodów piłkarskich o puchar śp. Józefa Kałuży

I RUNDA: 28. IV. Śląsk—Kraków, 12. V. Warszawa—Śląsk, 20. V. Warszawa—Poznań, 16. VI. Kraków—Warszawa, 7. VII. Poznań—Kraków, 28. VII. Śląsk—Poznań.

II RUNDA: 21. VII. Warszawa—Kraków, 18. VIII. Kraków—Śląsk, 1. IX. Poznań—Warszawa, 22. IX. Kraków—Poznań i Śląsk—Warszawa, 6. X. Poznań—Śląsk.

Okręgi wymienione na I-szym miejscu są gospodarzami.

Ustalono równocześnie terminy zawodów międzymiastowych (przyjacielskich): Kraków—Poznań w dniu 7 kwietnia w Krakowie i Poznań—Śląsk w dniu 29 maja w Poznaniu.

*

3-ci maja dniem PZPN-u

Walne Zgromadzenie P. Z. P. N. ustaliło dzień **3 maja dniem P. Z. P. N.**, w którym odbędą się we wszystkich miastach Polski zawody piłkarskie na dochód Polskiego Związku Piłki Nożnej.

„Ex-hitlerjugend" kopie w piłkę!

Młodzież niemiecka nic nie robi sobie z tego, że ich przywódcy sądzeni są przez Międzynarodowy Trybunał za zbrodnie wymordowania wielu milionów ludzi. Zmieniła ona szybko swój barwny mundur ze swastyką na koszulki sportowe i chce doprowadzić do normalnego stanu „nadwątlone" skutkiem wojny swoje zdrowie. Oto co czytamy w „Neue Westfälische Zeitung" z dnia 22 stycznia br.:

„Westfalski Związek Piłki Nożnej reaktywowany. Przeszło 100 drużyn piłkarskich w Westfalii zgłoszonych jest już w West. Zw. Piłki Nożnej, na którego czele stoi zasłużony (!) działacz sportowy, dr Kuhlmann. Wśród drużyn zgłoszonych widnieją znane sprzed wojny nazwy klubów: F. C. Schalke 04, V. F. L. Bochum 48, Westfalia-Henne, Alemanis, Gelsenkirchen, Borusia Dortmund, Preussen-Münster.

Obawiamy się, że walki staczane przez ex-hitlerowców na boisku staną się zaczątkiem... krwawych walk, z których dotąd słynęli Niemcy.

A co na to FIFA?

Wiadomości z kraju

BOS rewanżuje się Warcie

Warszawa, 17 lutego (tel. wł.). Osłabiona brakiem **Kordylewskiego, Sobczaka i Klimeckiego**, Warta, poniosła dziś na ringu warszawskim porażkę, ulegając drużynie BOS, w której wystąpili dwaj zawodnicy „Grochowa": **Patora i Kolczyński.** Poszczególne wyniki walk: w. musza: (na pierwszym miejscu zawodnicy BOS-u) **Patora** wygrał na punkty z **Domiczakiem;** w. koguta **Szadkowski** pokonał na punkty **Sęka II;** w. piórkowa **Łukasiewicz** wygrał na pkt. z **Ratajczakiem;** w. półśrednia **Więcek** uległ na pkt. **Jareckiemu;** w. średnia **Kolczyński** zmusił do poddania się w 2 rundzie **Stróżyńskiego;** w. półciężka **Grabkowski** pokonany został przez k. o. w 3 rundzie przez **Szymurę.** Sędziowali w ringu **por. Neuding,** na pkty **Krasubski.**

Bokserzy krakowscy na szarym końcu

W ostatnim **„Przeglądzie Sportowym"** Nr. 7, zestawiono tabelę 75 najlepszych bokserów polskich wg. rezultatów po dzień 9. II. 1946 r. W powyższej tabeli reprezentanci Śląska zajmują 19 miejsc, reprezentanci Łodzi 15 miejsc, reprezentanci Poznania 12 miejsc, reprezentanci Warszawy .10 miejsc, Bydgoszczy 5 miejsc. Gdańska i Gdyni po 3 miejsca — natomiast bokserzy krakowscy na równi z bokserami Inowrocławia po 2 miejsca, wyprzedzając jedynie Mogilno i Pabjanice, którzy mają po jednym przedstawicielu. Kraków, który przoduje w wielu dziedzinach sportu, choćby wymienić piłkę nożną czy lekkoatletykę, w boksie znalazł się na niesławnym szary końcu. Wiemy, że u nas sport pięściarski nie stoi najwyżej, jednak z powyższej tabeli w porównaniu ze Śląskiem sytuacja przedstawiałaby się katastrofalnie. Chcemy wierzyć, że przyczyną tego jest fakt, że Kraków w pięściarstwie może zbyt późno „ruszył", albo... autorzy tabeli klasyfikacyjnej (K. Gryżewski i F. Sztam) zbyt mało mieli materiału porównawczego z tej dziedziny z województwa krakowskiego. Są przecież obok krakowskich klubów jeszcze kluby na prowincji (w Rzeszowie), a trudnoby autorów posądzić o złą wolę.

Zawstydźcie się więc bokserzy krakowscy i poprawcie się czymprędzej! Sposobności ku temu będzie wiele, a najwięcej na mistrzostwach Polski w pierwszych dniach kwietnia w Łodzi!

Wiadomości z zagranicy

Londyn terenem Olimpiady w 1948 r.

Londyn. Jak podaje Reuter, najbliższa Olimpiada odbędzie się definitywnie w roku 1948 w Londynie. Z uwagi na wyniszczenie wojną nie będzie się budować nowego stadionu olimpijskiego, lecz przystosuje się odpowiednio istniejące stadiony i urządzenia sportowe.

Hokej w ZSRR

W ubiegłym tygodniu ukończono pierwszą rundę o mistrzostwo ZSRR w hokeju na lodzie. W rozgrywkach brało udział 156 zespołów, które jako zwycięzcy mistrzostw okręgowych, zakwalifikowały się do zawodów o mistrzostwo Związku Radzieckiego. W ośmiu punktach kraju rozgrywały się te spotkania i wyłoniły w końcu ośmiu finalistów, którymi są: **Chaborowsk** (okręg Dalekiego Wschodu), **Nowosybirsk** (okr. syberyjski), **Świerdłowsk** (okr. uralski), **Mińsk** (okr. południowo-zachodni), **Archangielsk** (okr. północny), **Tuła** (okr. centralny), **Jarosław** (okr. zachodni).

Ci finaliści rozegrają mecze decydujące z pięcioma jeszcze drużynami moskiewskimi **(CDKA Powietrzne Siły Zbrojne, Dynamo, Skrzydła Sowietów, Burewiestnik)** oraz z trzema drużynami leningradzkimi. Finały rozegrane zostaną 24 lutego w Moskwie.

Z cyklu rozgrywek o mistrzostwo okręgu uzyskano ostatnio następujące wyniki: Kazań—CDKA 0:3, Dynamo—Archangielsk 12:0 i CDKA Świerdłowsk 8:0.

I. CLTK Praga w Szwajcarii

Wobecności 5.000 widzów rozegrała Praska drużyna CLTK w Zurychu zawody hokejowe ze zwycięzcą pucharu Sprenglera, przegrywając 1:3 (0:1, 0:0, 1:2). Szwajcarzy zdobyli prowadzenie w pierwszej tercji ze strzału Eslera — w trzeciej tercji dr Ernst podwyższył na 2:0, przy tym stanie zdobył Kucera jedyny punkt dla swoich barw, a wynik ustalił Lohler.

Następne spotkanie I. CLTK z HC Arosa zakończyło się wynikiem remisowym 5:5 (1:1, 2:4, 2:0). Mimo osłabionego brakiem Kucery i Hertla składu, uzyskali prażanie rezultat remisowy. Bramki zdobyli: Matous (2), Bouzek, Cermak i Kramer — dla Arrozy Peltera i Trep po dwie, oraz Simen.

Mistrzostwa łyżwiarskie Norwegii

W Norwegii rozegrano ostatnio mistrzostwa łyżwiarskie z udziałem zawodników radzieckich, szwedzkich i fińskich. Konkurencje żeńskie rozegrano w Sillenhammer na dystansach 500, 1000, 1500 i 5000 metrów. Zwyciężyły łyżwiarki Związku Radzieckiego i tak: 1000 metrów: Walowowa czas 1 min. 42,2 sek. — a zawodniczka norweska Peterson uzyskała czwarte miejsce (1 min. 52,2 sek.). Bieg na dystansie 3000 m wygrała Karelina, ustanawiając nowy rekord norweski: 5 m — 40,9 sek. W Tronheim rozegrano konkurencje męskie. W biegu na 500 m zwyciężył Norweg, Beeberg (44,2), a zawodnik radziecki Ippolitor znalazł się na trzecim miejscu. 5000 m przyniósł zwycięstwo Pietrowowi, który uzyskując czas 8 min. 27,8 sek., pobił wszechzwiązkowy rekord na tym dystansie. Drugim był Cheulund (Szwecja), trzecim Lethinen (Finlandja). Bieg na 1500 metrów wygrał Johannsen (Norwegia).

PRAGA

Po 7-miu latach przerwy rozegrano w Pradze pod protektoratem ministra Oświaty, dr Nejedlego Międzynarodowe Mistrzostwa Czechosłowacji w tenisie stołowym. Tytuł mistrza w grze pojedynczej zdobył znany zawodnik **Vana,** który wygrał w finale z Terebą 3:0 (21:11, 21:10, 21:12). Mistrzostwo w grze podwójnej zdobyli **Vana—Slarz,** bijąc Andreadidesa i Stipka 3:0. Mistrzostwo pań zdobyła **Votrubcova** przed Pokorną.

*

Boks. W dniu 13. II. rozegrano zawody bokserskie o mistrzostwo zawodowców w wadze średniej. Na ringu stanęło 4 zawodników a to: **Zeyer, Bussek, Flajschane i Petak.** Czas walki: 8 rund po 3 minuty. Zeyer już w pierwszej rundzie posłał **Busseka** do 8-miu **na deski i mają** w następnych zdecydowaną przewagę, wygrał na punkty. W drugim spotkaniu **Flajschane i Petak,** zwyciężył lepszy technicznie **Petak,** kwalifikując się tym samym do finałowej walki z Zeyerem, która odbędzie się w dniu 3-go marca.

*

Zimowy Turniej Piłkarski pomiędzy **Slavią—Victorią Žižkov, Spartą i Bohemians** zakończył się nielada sensacją. Znajdujący się na piątym miejscu Bohemians pokonał Spartę 4:2 (1:1), przy czym zwycięzcy wystąpili bez dwóch najlepszych graczy Weiki i Planicky. Bramki dla nich strzelili: Provalil 2, Pesek i Liska — dla Sparty Smatlik (2). Również drugie spotkanie **Slavia Victoria Žižkov** zakończyło się sensacyjnie, albowiem prowadząca do przerwy 3:0 Slavia wygrała z trudem 3:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli Bican, Bradac, Velk — dla Victorii Linhart i Filip. Dalszy ciąg turnieju rozegrany zostanie w niedzielę.

FRANCJA

Międzynarodowe Zawody Narciarskie w Megeve rozegrane z udziałem zawodników francuskich, szwajcarskich, czechosłowackich i **polskich** przyniosły następujące rezultaty: Bieg zjazdowy na dystansie 3,500 metrów wygrał Francuz Coultet z czasem 2,51,8 min. przed szwajcarem Mollitorem 2,52, Francuzem Greillerem. Dalsze miejsca zajęli Francuzi Penc, Allard i Pazzi, siódmym był Czechosłowak Spunar. W skokach na 260 startujących zwyciężył Francuz Bozon z notą 206 punktów (skoki 52 — 50 — 50 metrów) przed **Kulą** (Polska) nota 204.6 (50:5 — 53 — 50), 3) Cisar (Czechosłowacja, 201,1 nota (47 — 49 — 52 m), 4) **Krzeptowski** (Polska) nota 200 (skoki 49 — 50 — 53 m), 5) **Wnuk** (Polska) nota 199 (49 — 49 — 49 m). Budarek znalazł się na 12 miejscu, mając skoki 50 — 52 — 54,5, lecz z upadkiem. **Obaj Polacy: Kula i Krzeptowski zdobyli najdłuższe ustane skoki po 53 m.**

Sportowcy mężami stanu

Jak donosi **„Echo Stadionu"**, Trygwe Lie, norweski minister spraw zagranicznych, wybrany ostatnio sekretarzem Organizacji Narodów Zjednoczonych, był w młodości doskonałym biegaczem, piłkarzem i tenisistą.

To samo pismo podaje, że niepokonany mistrz świata, Gene Tunney, dwukrotny zwycięzca **Jacka Dempsey'a,** kandydować będzie w najbliższych wyborach na senatora z ramienia partii republikańskiej w stanie Conecticut.

Międzynarodowy kontakt PZPN-u

Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej w Zurychu (FIFA) nadesłał do Polskiego Związku Piłki Nożnej w Krakowie pismo tej treści:

„Powołując się na rozmowę telefoniczną w sprawie zapytania co do terminu przyszłego Kongresu FIFA, pozwalam sobie zakomunikować, że Kongres ten, który miał odbyć się w roku 1938 w Luksemburgu, odbędzie się tam w dniach 25 i 26 lipca 1946 roku.

Informując, że komunikacja pocztowa Polski z Luksemburgiem nie została jeszcze nawiązana podaję, że trzeba się w korespondencji kierować drogą dyplomatyczną". Podpisano: sekretarz generalny FIFA.

*

Na ręce prezesa PZPN, inż. Tadeusza Kuchara, **przesłał zastępca przewodniczącego Ogólno-Rosyjskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Centralnym Komitecie Wykonawczym ZSRR, Nikoforow, pismo,** w którym donosi, iż z powodu późnego otrzymania pisma PZPN o rozegranie meczów przez piłkarzy radzieckich w Polsce w roku 1945 — start piłkarzy radzieckich w Polsce nie mógł dojść od skutku. **Nikoforow zapewnia, że w roku bieżącym piłkarze radzieccy rozegrają w Polsce szereg spotkań.**

*

Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał od Szwedzkiego Związku Piłki Nożnej życzenia noworoczne oraz życzenia dalszej pomyślnej pracy dla rozwoju sportu.

Uchwały Międzyzwiązkowej Komisji Porozumiewawczej

W sobotę odbyło się w Krakowie zebranie M. K. P. przy udziale przedstawicieli 9 Państwowych Związków Sportowych, na którym **postanowiono wysłać do gen. Spychalskiego delegację dla omówienia i uzgodnienia zasad spraw organizacyjnych mających zadecydować o przyszłej strukturze sportu polskiego.** W skład delegacji, która po przyjeździe złoży sprawozdanie M. K. P. wchodzą **dr Boczar, St. Filipkiewicz, red. Statter, red. Sołtykowski** (z Krakowa) oraz z Warszawy **Gołębiowski** i drugi delegat, wyznaczony przez Związki Stolicy.

Drugie posiedzenie prezydium Państw. Rady Sportowej w dniu 22 bm. ustali termin przyjazdu delgacji do Warszawy.

Na tymże posiedzenie M. K. P. **powzięło jednogłośnie uchwałę, uznającą jako jedynego reprezentanta sportu kajakowego w Polsce Polski Związek Kajakowy z siedzibą w Krakowie z równoczesną** prośbą pod adresem P. U. W. F. o zatwierdzenie tej uchwały.

Stała Komisja Porozumiewawcza Wisły i Cracovii

Celem jaknajszerzej pojętej współpracy dla dobra sportu — jak głosi pierwszy punkt regulaminu Stałej Kom. Porozumiewawczej — **postanowiły dwa najstarsze kluby polskie Wisła i Cracovia dążyć ręka w rękę do tego, by ich działalność i praca przyniosły korzyść nie tylko klubom, które one reprezentują lecz ogółowi sportowców polskich i sportowi w ogóle.** W skład pierwszej Stałej Komisji Porozumiewawczej, która rozpoczyna działalność w roku jubileuszowym 40-lecia wchodzą: **dyr. dr Orzelski, mec. dr Kossek, Voigt** z Wisły i **dr Czapnicki, dr Turowicz i Zasadni** z Cracovii.

Narciarskie mistrzostwa Śląska

Fros SKN Wisła mistrzem w biegu złożonym

Szczyrk. W piątek rozpoczęły się tu **mistrzostwa narciarskie Śląska.** Pierwszymi konkurecjami było **bieg 18 km otwarty i do kombinacji oraz bieg juniorów.** Padający śnieg utrudniał normalną jazdę. W biegu 18 km zwyciężył Płonka (SNPTT Bielska) 1,13,19 godz. 2) Józak (NSPTT) 1,15,38. 3) Fros 1,16,41. 4) Morżoł — 1,16,58. 5) Jabłecki (SKN Wisła) 1,17,33. 6) Kwaśny (SNPTT) — 1,20,06. 7) Wawrzuta (KN Szczyrk) — 1,22,56. 8) Schaer (NSPTT) — 1,23,08. 9) Urbaniec (KN Szczyrk) — 1,23,09. 10) Broda, (Watra Cieszyn — 1,25,42. 11) Balcak (KN Szczyrk). 12) Broda (Cieszyn). 13) Wieczorek, 14) Urbaniec, 16) Nikiel, 16) Przybyła (wszyscy KN Szczyrk). 17) Oprzedek — Pol. Bytom. 18) Rastka (SKN Wisła), 19) Ropa HKN Bielsko). 20) Nosalik (SNPTT Żywiec).

W biegu juniorów: 1) Łaszczak (KN Szczyrk) — 52,17, 2) Pilarz, 3) Łaciak, 4) Węgrzykiewicz, 5) Kubaszek (wszyscy Szczyrk). 6) Krupski — HKN Bielsko).

Płonka (SNPTT Bielsko) najlepszym biegaczem

W sobotę odbyły się: biegi zjazdowe oraz konkurs skoków do biegu złożonego.

W biegu zjazdowym panów zwyciężył Płonka 2,55 min., 2) Sławko (SNPTT Bielsko) 3,06 min., 3) Kempny (SKN Wisła) 3,09 min., 4) Broda (Watra Cieszyn) 3,20 min., 5) Wieżik (KN Szczyrk) 3,20 min., 6) Kuglan (SNPTT Bielsko) 3,24 min.

W biegu zjazdowym pań: 1) Musiolikówna (SKN Kat.) 1,41 min., 2) Paluchówna (SNPTT Bielsko) 3,56 min.

W biegu zjazdowym juniorów: 1) Pasze (NS Ustroń) 1,37 min. 2) Laszczek (KN Szczyrk) 2,10 min. 3) Kuglarz (SNPTT Bielska) 2,11 min. 4) Węgrzykiewicz (HKN Bielsko 2,15 min. 5) Pilach (KN Szczyrk) 2,17 min.

Raszka SKN Wisła

z notą 128,6 — skoki 45 i 38,5 m, zwycięża w skokach. 2) Wieczorek nota 125,6 — 46 i 42 m. 3) Urbaniec 122,8 — 42 i 42 m. 4) Broda (Watra Cieczyn) nota 122,2 — 41,5 i 41 m. 5) Fros (SKN Wisła), nota 119 — 39 i 38 m 6) Nikiel (KN Szczyrk) nota 115,4 — 41 i 38,5 m.

Wyniki biegu złożonego

1) Fros Rudolf, nota 339,5 2) Urbaniec, nota 305,8, 3) Broda, nota 302,2, 4) Morżoł (SKN Wisła) 299,6, 5) Wieczorek (KN Szczyrk) 281,1 6) Broda Ludw. (Watra Cieszyn) 273,5.

Komisję sędziowską tworzyli: prof. Kisieliński, Ochoński, Woźniakiewiczowa, Popiołek, Łaciak, Dudek, inż. Sadłowski.

Lekkoatleci jadą do Olsztyna na mistrzostwa zimowe Polski

Zimowe mistrzostwa Polski w lekkoatletyce dochodzą do skutku w dniach 2 i 3 marca w Olsztynie. Okazuje się, że w mieście tym znajduje się odpowiednia hala, która umożliwi tę imprezę.

Program mistrzostw przewiduje konkurencje męskie i kobiece. Męskie obejmą: biegi — 60 m, 1000 m, 3000 m, sztafeta 6x50 m, pchnięcie kulą i 4 skoki.

Kobiece: biegi — 60 m, 500 m, sztafeta 4x50 m, skoki w dal i wzwyż i pchnięcie kulą.

Organizatorem z ramienia P. Z. L. A. jest Wojewódzki Komitet Sportowy w Olsztynie, do którego należy kierować zgłoszenia w terminie do dnia 26 lutego br. Zawodnicy otrzymają w Olsztynie bezpłatne pomieszczenie. Koszt wyżywienia około 70,— zł. od osoby. Przejazd do Olsztyna na koszt własny, z powrotem bezpłatnie.

* * *

Na marginesie powyższej wiadomości należy stwierdzić, iż podanie jej na 2 tygodnie przed mistrzostwami naogół wszystkich, zainteresowanych lekkoatletyką, mocno zaskakuje. W terminarzu imprez lekkoatletycznych, podanym jeszcze w grudniu, przyjęto terminy 23 i 24 luty na odbycie mistrzostw zimowych w Poznaniu lub Wrocławiu. Terminy te rzucono jakby bez specjalnego związania się z nimi. Przeszedł styczeń i początek lutego, o mistrzostwach w powyższych dniach nikt nic nie wspomniał. Wobec tego lekkoatleci prowadzili normalną zaprawę zimową, według ustalonego planu.

Aż tu naraz wszystko przygotowane — przyjeżdżać.

Czy lekkoatleci są sportowo i psychicznie nastawieni na udział w zawodach o tak poważnym tytule? Czy odczuwają obecnie potrzebę startów, celem porównania sił, pracując nad sobą od jesieni według programu, by w najbliższym czasie wyjść do biegów na przełaj?

To nie rok 1945, w którym praca planowa siłą rzeczy musiała ustąpić improwizacji. Życzymy Polskiemu Związkowi Lekkoatletycznemu jak najlepszych rezultatów, ale pracę powinien traktować bardziej spokojnie i rzeczowo. To ułatwia życie i podnosi prestige.

(at)

Piękny przykład propagandy sportu pływackiego

Rozwijająca we wszystkich dziedzinach sportu żywą działalność „Wisła", zorganizowała ostatnio na basenie YMCA kurs pływacki dla dziewcząt. Trzeba podkreślić, że od lat blisko 20-tu, kursu takiego w Krakowie nie przeprowadzono i stąd Kraków w konkurencjach żeńskich był stale słabo reprezentowany, a i wyniki były bardzo słabe.

Na kursie „Wisły" zgłoszonych było 35 kandydatek, a średnia frekwencja treningowa wynosiła 25. Uczestniczki kursu, młode dziewczęta — wśród których kryje się niewątpliwie niejeden talent pływacki — wykazały wielkie zrozumienie i zapał dla tego pięknego sportu, jakim jest pływanie.

Kurs spełnił swe zadanie propagandowe nie tylko przez to, że przysporzył wiele narybku krakowskiemu pływactwu, lecz również wzbudził zainteresowanie widowni, która składała się z rodziców i koleżanek uczestniczek. W tych warunkach wielkie uznanie należy wyrazić kierownictwu sekcji T. S. Wisła, z ob. Morbitzerem, Gryglewskim i Gawlikiem na czele, którzy z wielkim zapałem i poświęceniem oddali się pracy dla propagandy sportu pływackiego na terenie naszego miasta. Okazuje się, że Krakowski Okręgowy Związek Pływacki, nie nadarmo rzucał hasła propagandy tego sportu wśród młodzieży, gdyż w krótkim czasie zdołał przeprowadzić tak potrzebny kurs, którego rezultaty okażą się już w najbliższych mistrzoswtach okręgu w dniach 23 i 24 lutego br.

Pływacki sport kobiecy, który przed laty miał wspaniałe tradycje w naszym mieście, tradycje te będzie chciał podtrzymać — mając w swym gronie mistrzynię Polski, Dawidowiczówną, oraz świeżo pozyskaną przez Wisłę mistrzynię Polski, Wójciską, i ambitne zawodniczki Wisły: Bobrową, Górską i Pawlikową.

14 zespołów w czterech miastach walczy o wejście do finału mistrzostw Polski w piłce koszykowej

W dniach 23 i 24 bm. odbędą się międzyokręgowe zawody w piłce koszykowej drużyn męskich, do których zgłosiło udział 14 zespołów, a to: ze Śląskiego OZPR: **Pogoń** (Katowice) i **AKS** (Chorzów), z Krakowskiego OZPR: **Wisła** i **Cracovia**, z Warszawskiego OZPR: **„Społem"** i **Znicz**, z Poznańskiego OZPR: **KKS** i **Warta**, z Łódzkiego OZPR: **Zjednoczone** i **TUR**, z Lubelskiego OZPR: **AZS** i **WKS Lublinianka** i z Pomorskiego OZPR: **KS Zjednoczeni** i **Brda**.

Rozgrywki przeprowadzone zostaną w czterech grupach, t. j. w Katowicach, Łodzi, Lublinie i Bydgoszczy, w których uczestniczące zespoły rozegrają po jednym spotkaniu — każdy z każdym. Zwycięzcy grup wejdą do finałowych rozgrywek o Mistrzostwo Polski, które odbędą się w dniach 22, 23 i 24 marca br. w Krakowie.

I grupa w Lublinie: **AZS** i **Lublinianka** (Lublin), **Społem** (Warszawa) i **Zjednoczone** (Łódź).

II grupa w Katowicach: **Pogoń** (Katowice), **AKS** (Chorzów), **Znicz** (Warszawa), **Cracovia** (Kraków).

III grupa w Bydgoszczy: **Zjednoczeni** i **Brda** (Bydgoszcz), **KKS** (Poznań).

IV grupa w Łodzi: **Wisła** (Kraków), **Warta** (Poznań), **TUR** (Łódź).

CZĘSTOCHOWA

Częstochowa, 17. lutego (tel. wł.). W sobotę odbyły się zawody bokserskie **Częstochowianka—Skra 7:7.** Wynik niezbyt sprawiedliwy — powinna wygrać Skra 8:6. Najładniejszą walką było spotkanie Rysnera (Skra) z Purgalem (Częst.), wygrał na punkty Rysner. Sędziował w ringu Kluczny, na punkty Szproch i Suchciński.

*

W meczu piłkarskim C. K. S. pokonał Lubliniecki K. S. 8:0 (3:0). Bramki strzelili Zalas 4, Hejne 2, Bojanek 1 i Wójcik 1. CKS zrewanżował się za pierwszą porażkę ubiegłego roku, kiedy przegrał z Lublinieckim 10:0.

*

CKS—Naprzód (Lipiny) mecz bokserski zakończył się zwycięstwem **CKS 10:2.** W meczu tym miały miejsce 4 k. o., które uzyskali dla CKS Chudy w w. piórkowej, Żurawski w w. półśredniej i Warwas w w. średniej. Sędziował w ringu Szyiński, na punkty Szproch.

Wielkie plany w Łodzi

Miejski Komitet Wych. Fiz. i Sportu w Łodzi na ostatnim swym zebraniu zajął się konkretnie sprawą inwestycyj sportowych. Ogólną suma, jaką zamykają się wydatki na cele rozbudowy terenów sportowych, jak sztuczne lodowisko, budowa reprezentacyjnego stadionu, mającego prócz boisk otwartych także hale, pływalnie, sale gimnastyczne, hotel dla uczestników zawodów, biura itd. — wynosi 10 milionów złotych. Sumę tę ma Komitet W. F. i Sportu mieć od Zarządu Miejskiego w Łodzi. Jeśli chodzi o sztuczne lodowisko — to w Łodzi znajduje się już kompletna aparatura, brak tylko rur, lecz jest pełna nadzieja, że znajdą się one i lodowisko sztuczne w jesieni będzie w Łodzi napewno czynne.

Z działalności Chrzanowskiego Podokręgu P. N.

Z początku lutego odbyło się w Chrzanowie Walne Zebranie Chrzanowskiego Podokręgu P. N. Zebranie zagaił, a następnie objął przewodnictwo delegat Krakowskiego OZPN, **ob. Sokołowski**, życząc zebranym pomyślnych obrad i wzywając obecnych do uczczenia pamięci działaczy i piłkarzy, którzy życie swe ofiarowali dla Ojczyzny, jednominutowym milczeniem.

Na zebranie nie zgłosiły się kluby z ośrodka Jaworzno, **RKS Viktoria i KS Azotonia**, bez podania wyjaśnień i zawiadomienia.

Po odczytaniu sprawozdania z ostatniego walnego zebrania, złożyli sprawozdania z działalności członkowie zarządu: prezes **ob. Stupka**, sekretarz **ob. Bębenek**, skarbnik **ob. Major** i **ob. Stupka** jako przewodniczący WSS.

Nad poszczególnymi sprawozdaniami wywiązywała się żywa i czasem b. ostra dyskusja. Po dyskusji udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Na podstawie kandydatur poszczególnych klubów i głosowania został wybrany nowy zarząd w składzie: prezes **ob. Stupka**, wiceprezes **ob. Żelazny**, sekretarz **ob. Mucha**, skarbnik **ob. Rolski**; członkami zarządu zostali wybrani ob: **Głowacki, Szczurek, Dzioch, Mrzygut, Rejrych i Orczykowski.**

Z ciekawszych spraw w wolnych wnioskach postanowiono **stworzyć komisje, których zadaniem będzie zapewnienie porządku i bezpieczeństwa na boiskach, oraz udzielanie pomocy i poparcia przy organizacji i rozwoju innych gałęzi sportu.**

Warta wywozi z Czech 27 punktów, traci 33

Koziołek i Kordylewski bez porażki

W ub. tygodniu wrócili do Poznania bokserzy Warty, którzy bawili na dwutygodniowym tournée po Czechosłowacji, gdzie walczyli z mistrzowskimi zespołami czeskimi. Z czterech stoczonych spotkań Polacy dwa zremisowali, dwa zaś przegrali i pomimo ujemnego ogólnego stosunku punktów, pozostawili u południowych naszych sąsiadów jak najlepsze wrażenie.

Zespół Warty wyjechał do Czechosłowacji w liczbie tylko 9 zawodników, co ujemnie wpłynęło na niektóre wyniki, gdyż młodzi bokserzy po dwóch ciężkich spotkaniach w Ołomuńcu i w Brnie, z trudem zremisowali ze Zlinem 8:8 i ulegli Pardubicom 9:5.

Wśród Poznańczyków na plan pierwszy wybił się niezawodny **Koziołek** w wadze lekkiej, który dwa pierwsze spotkania wygrał w pięknym stylu, dwa zaś zremisował, co było dziełem sędziów czeskich. Również bez porażki powróciła „mucha", **Kordylewski**, który dwie pierwsze walki wygrał, jedną zaś zremisował, w czwartym meczu udziału z powodu wyczerpania nie brał. Tak więc Koziołek zdobył 6 punktów dla swoich barw, zwyciężając Ambrosza (ASO Ołomuniec) i Wikkidala (Brno), remisując za ś z Szedekiem (Zlin) i Rochem (Pardubice), Kordylewski zaś pokonał Mikudkę z ASO, Chalobara (Brno), a zremisował z Varmurą (Zlin).

Po sześć punktów dla Warty zdobyli jeszcze **Szymura i Klimecki**, przy czym ten ostatni dwa punkty najciężej wywalczone nad Netuką zdobył poza ramami zawodów. Szymura pokonał wysoko Ryżawę (ASO), w spotkaniu z reprezentacją Brna uległ na punkty Netuce, co było pierwszą porażką naszego mistrza po wojnie, zwyciężył następnie Mitręgę (Zlin) oraz Ulrycha (Pardubice). Klimecki w wadze ciężkiej sprawił niespodziankę, wygrywając z czterech walk trzy, a to z Netuką, Netuką II i Kopeckim, uchylając jedynie czoła przed Loudą (Pardubice).

Rogalski i Vogt — para weteranów poznańskich zapisała na swym koncie po 3 punkty. Rogalski uległ Navratilowi (ASO), pokonał Masiczka (Pardubice) i zremisował z Kupką (Zlin), Vogt odniósł zwycięstwo nad mistrzem Czechosłowacji Biterem (Zlin), będąc jednak od Czecha cięższym o 2 kg ponad limit, zremisował z Mareksem (Brno) i uległ Nedwiedowi.

Pozostali pięściarze: **Sobczak** oraz bracia **Sęk I i II** wszystkie swe walki przegrali. Pogromcy Sęka II to: Dracham (ASO), Macelli i Templi, Sęka I — Kostka, Luska, Hajka i Hofmann. Wreszcie Sobczak, który przeżył w pierwszym meczu dramat, uległ Skoudrikowi (rep. Czechosłowacji), Czerwince i Kroczkowi.

Wisła lepsza od Warszawiaków?

Bokserzy Wisły gromią Radomiak 10:4

Po niedawnych sukcesach Radomiaka na własnym ringu i pokonaniu groźnego zespołu stołecznego Społem 9:7 liczono się ogólnie z porażką gospodarzy. Krakowianie swą zdecydowaną postawą sprawili swym zwolennikom miłą niespodziankę pozwalając odebrać sobie jedynie cztery punkty.

Mecz powyższy **stał pod znakiem nokautów,** gdyż aż cztery walki zakończyły się przed czasem. Technicznie lepiej przygotowani byli pięściarze Wisły, którzy ustępując gościom kondycyjnie swą zdecydowaną podstawą, popartą ambicją i zapałem potrafili mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść. W przekroju siedmiu spotkań najbardziej podobał się reprezentant wagi muszej **Przybytniewski,** który zdecydowanie i w pięknym stylu pokonał **Juszczyka** (Wisła). Juszczyk przeszedł już zdaje się Rubikon kariery bokserskiej i sezon obecny będzie chyba ostatnim dla tego zasłużonego dla boksu krakowskiego pięściarza. **Baster** tym razem walczył w wadze piórkowej, wykazując jak zwykle dużą technikę, a brak mu jedynie ciosu. Jego przeciwnik **Stępniewski** to materiał bardzo surowy i stosunkowo mało wytrzymały. Poraz pierwszy w barwach Wisły ujrzeliśmy w kategorii lekkiej **Gębalę.** Poza ciosem nie posiada żadnych walorów kwalifikujących go na dobrego boksera. Dobrze taktycznie walkę swą rozwinął **Dudzik** bijąc na punkty groźnego punczera, jakim był **Kołodziec.** Największa nadzieja Wisły **Natkaniec** czyni z meczu na mecz coraz większe postępy. Był to jedyny zawodnik, który w przekroju całego meczu należycie potrafił rozwinąć lewą. Jego końcówka stała już na wysokim poziomie i ostatnią rundę wygrał stosunkiem punktów najmniej 20:18. **Matuła** potwierdził markę zawodnika chwiejnego w swej formie. Tym razem rozwinął walkę bardzo dobrze nie dopuszczając swego przeciwnika do głosu i posyłając go trzykrotnie na deski do ośmiu za czwartym zaś razem zafundował mu wolny przejazd do krainy marzeń. **Żbik** w półciężkiej znalazł się na moment na deskach w pierwszym starciu, dysponując jednak wspaniałym refleksem, efektownymi seriami zmusił dobrego na ogół **Kotkowskiego** do poddania się w drugiej rundzie.

Przed walkami wchodzącymi w ramy zawodów odbyły się walki wstępne. Z czterech zawodników najlepiej wypadł **Kmieciak** (Cracovia), który jest nowym narybkiem białoczerwonych, rokujący dobre nadzieje.

Po przemówieniach kierowników obu drużyn odbyły się następujące walki:

W wadze muszej: Przybytniewski (Radomiak) pokonał zdecydowanie Juszczyka. **W piórkowej:** Baster pięknym uperkutem w drugiej rundzie nokautuje Stępniewskiego. **W lekkiej:** najsłabsza walka dnia. Gębala (W) poddaje się w drugiej rundzie Kosińskiemu idąc trzykrotnie na deski. W drugiej parze **wagi lekkiej:** Dudzik zwycięża Kołodźca (Rad.), któremu w trzecim starciu zdarzył się niemiły „casus pascudeus" w postaci... pęknięcia spodenek. **W półśredniej:** Natkaniec (W) po dwóch wyrównanych rundach z Brendelem wygrywa zdecydowanie trzecią i zarazem walkę. **W średniej wadze:** Matuła posyła Filę dwukrotnie do ośmiu i nokautuje go wreszcie w drugim starciu. **W półciężkiej:** Żbik (W) inkasuje kilka silnych ciosów na szczękę, tak że wynik spotkania zdaje się być problematyczny. Niespodziewanie w drugiej rundzie Kotkowski po silnej wymianie ciosów macha z determinacją ręką poddając walkę.

Sędziował na punkty bardzo dobrze ob. **Moskal,** w ringu debiutujący ob. **Mikołajczyk** słaby.

(jot)

Łódź—Wybrzeże 8:8 w boksie

Sopot, 17 lutego (tel. wł.). Rozegrane spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Wybrzeża zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8. Wyniki walk: **w. musza:** Kamiński (Łódź) wygrał na punkty z Sowińskim (Wybrzeże); **w. kogucia:** Czarnecki (Ł) znokautował w 2 rundzie Ruszkowskiego (W); **w. piórkowa:** Mazur (Ł) przegrał z Antkiewiczem (W); **w. lekka:** Kowalski (Ł) bije na punkty Zielińskiego (W); **w. półśrednia:** Olejnik (Ł) pokonał Siekierkę (W) na punkty; **w. średnia** Unpton (Ł) przegrywa na punkty z Szymankiewiczem (W); **w. półciężka:** Lick (W) zdobył punkty dla Wybrzeża v. o., wobec braku przeciwnika; **w. ciężka:** Olejniczak (Ł) przegrał z Koralewskim (W).

*

W ub. niedzielę rozegrano w Sopocie mecz bokserski między reprezentacjami **Wybrzeża i Śląska.** Spotkanie odbyło się w pięknej Hali-Ujeżdżalni, która w obecnym stanie może pomieścić trzy tysiące widzów, a po wybudowaniu trybun — pięć tysięcy i zakończyło się zwycięstwem miejscowych **w stosunku 9:7.** Bokserów Wybrzeża cechują doskonałe warunki fizyczne, wytrzymałość na ciosy i średnie zaawansowanie techniczne. Ślązacy lepsi technicznie.

Przed meczem rozegrano dwie walki towarzyskie. W wadze piórkowej **Miller** (Gryf z Wejherowo) pokonał na punkty Nadowskiego (Gdańsk). W wadze muszej wicemistrz okręgu **Moskala** (Gedania), przegrał z Ruszkowskim (Gryf) mimo dużej przewagi w trzeciej rundzie.

Następnie wkroczyły na ring drużyny reprezentacyjne i po powitaniach rozpoczęto pierwszą walkę.

Waga musza: **Sowiński** (Wybrzeże), zwany tutaj „królem nokautu", zwycięża w pierwszej rundzie przez k. o. z Bazarnikiem (Śląsk). W wadze koguciej zwycięża przez v. o. Grzywocz (Śl) na skutek nadwagi Krzepińskiego (W). Walkę towarzyską rozstrzygnął również Ślązak na swoją korzyść, nokautując w drugiej rundzie przeciwnika. — W wadze lekkiej **Stolz** (Śl) stoczył emocjonującą walkę z Zielińskim I (W). W trzecim starciu Zieliński trafia silnie i to parokrotnie przeciwnka, który jest „groggy". Nokaut wsi w powietrzu. Mimo wysoko wygranej trzeciej rundy przegrywa Zieliński. Waga półśrednia: **Blaszke** (W)—Pawliczek, wygrywa Blaszke przez k. o. Waga średnia: nadizeja Wybrzeża **Hinc** przegrywa wysoko z **Nawarą** (Śl). Waga półciężka: dawny bokser łódzkiego Goyera, **Szadkowski** (W) stoczył remisową walkę z **Chudzikiem** (Śl). Stan meczu wynosi 7:7 i o zwycięstwie ma rozstrzygnąć walka rutynowanego **Kolonko** (Śl) z młodym Lickiem (W). Zwycięża Lick, ustalając wynik 9:7 dla Wybrzeża.

Sędziowali: **Dobrzański** (Gdańsk) w ringu — na punkty: **Bielewicz** (Poznań), **Bialas** (Śląsk) i **Burant** (Gdańsk).

*

Ruchliwy Miejski KS Sopot urządził znowu zawody siatkówki i koszykówki z gdańskim KS BOP.

Siatkówka przyniosła łatwe zwycięstwo Sopotowi w stosunku 2:0 (15:4, 15:13). Miejscowi byli drużyną bezwzględnie lepszą dzięki zgraniu i umiejętności ataku. Wyróżnił się najlepszy na boisku Baldwin (Sopot).

W koszykówce BOP zrewanżował się za przedznią porażkę, wygrywając po dość ciekawej walce 31:18 (15:6). Sopot dobry w polu, gubił się pod koszem przeciwnika. W drużynie BOP-u wystąpili znani piłkarze: Czyżewski ze Lwowa i Baran, który przed wojną grał w Warszawiance.

BYDGOSZCZ

Bydgoszcz, 17. lutego (tel. wł.). W zawodach piłkarskich o mistrzostwo kl. A Okręgu Pomorskiego **Polonia** zremisowała z **Popomorzaninem 2:2 (2:1).** Silny wiatr uniemożliwiał prowadzenie normalnej gry. Bramki dla Polonii zdobyli Iluszyński i Szumiński, dla Pomorzanina: Kosobudzki i Melkowski. Sędziował ob. Sławik.

*

K. K. S. (Brda) pokonał **ZWM Kujavic** (Inowrocław) **1:0** (1:0). Gra mało ciekawa.

ŁÓDŹ

Łódź, 17 lutego (tel. wł.). Spotkanie pięściarzy Concordia (Knurów)—Geyer zakończyło się zwycięstwem Łodzian 8:6. Poszczególne walki dały następujące rezultaty: **waga papierowa:** Walewski (C) zremisował z Czerneckim — **w. musza:** Bednarek (G) zwyciężył na punkty Adamka; **waga piórkowa:** Niewiadomski (G7) wygrał w pierwszej rundzie przez k. o. z Madejem; **waga lekka:** Krych wygrał przez poddanie się Kałużnego; — **I walka półśrednia:** Ścibor (C) wygrał w 3 rundzie przez k. o. z Kulidynką; **II walka w w. półśredniej** zakończyła się wygraną Markowicza (G) w 3 rundzie przez k. o. nad Jurczakiem i **w wadze średniej** Tomecki zremisował z Krakowiakiem.

*

Dwudniowy występ drużyn siatkówki i koszykówki męskiej i żeńskiej warszawskiego „Społem" przyniósł następujące spotkania:

Siatkówka żeńska: **TUR—Społem 2:1** (15:13, 13:15, 15:10); męska: **Społem—TUR 2:0** (15:9, 15:10).

Koszykówka żeńska: **TUR—Społem 28:19** (15:5); **męska: TUR—Społem 30:30** (13:18).

Program okręg. mistrzostw pływackich

W dniach 23. II (soobta) i 24. II. (niedziela) odbędą się na basenie YMCA w Krakowie zawody pływackie o mistrzostwo Okręgu klasy I i II, zorganizowane przez KOZP. Program przewiduje: **23. II. (sobota):** panowie 200 m. dow., 200 m klas., 100 m nawznak, sztafety 3×100 m st. zmien. i 5×50 sty. dowln. **Panie:** 400 dowoln., 100 m klas., sztafety 3×50 styl. zmien. i 4×100 styl. dow. (niepunktowane: chłopcy — 25 styl. dow. i 50 styl. klas.).

24. II. (niedziela. Panowie: 100 dowoln., 400 styl. dowoln., 100 klas., 3×50 styl. zmien. indyw. Sztafeta 4×100 styl. dowolnym (zamiast 4×200 dowoln.. **Panie:** 100 dowoln., 200 klas., 100 nazwnak. Sztafeta 3×100 styl. zmien. (niepunktowane: chłopcy 50 dowoln., 50 nawznak, 25 klas.).

Punktacja regulaminowa. Biegi odbędą się seriami na czas (bez przedbiegów). Kolejność biegów zostanie ustalona po otrzymaniu zgłoszeń. Startowe 10 zł. od zgłoszonego zawodnika bez względu na liczbę biegów i 10 zł. od sztafety. Termin zgłoszeń oraz wpłaty startowe do dnia 20. II., godz. 18-ta, KOZP. Adres: prez. dyr. Boczar, ul. Piłsudskiego 19 a.

Mistrzostwa klasy II-ej w razie odpowiedniej liczby zgłoszeń odbędą się w osobnym terminie.

Po zawodach mistrzowskich w sobotę i niedzielę rozegrane zostaną mecze piłki wodnej, a to: **Team A—Team B** w sobotę i **Wisła—Cracovia** w niedzielę.

ZAWODNIKOM TS TARNOVIA I FSO FABLOK dziękujemy za przesłane pozdrowienia z Krynicy i ze Zwardonia i życzymy, aby obozy wypoczynkowe stały się czynnikiem, który pozwoli Im na osiągnięcie jaknajlepszych wyników w mistrzostwach piłkarskich.

„Interwencjoniści"

Oaza przedwojennego życia. Warszawska Ymca. Troskliwa, dobra „ciocia Imcia" przygarnia wszystkich, znużonych sztucznym bądźmy szczerzy — życiem podmalowanej (do I-go piętra tylko) stolicy. Bo podobna obecnie Warszawa kobiecie, która ruinę swej urody usiłuje pokryć grubą warstwą różu, która za wszelką cenę chce utrzymać pozory dawnej świetności. Więc broń Boże, podnieś oczu ponad odrestaurowany, bijący światłem parter; porazi cię martwota, przydusi ciemność. Uciekasz od tych wycinanek życia. **I oto Ymca. Dla ducha: naukowe prelekcje, kursy języków, gazety, książki, — dla ciała: gimnastyka, pływalnia, sporty, no i dobra kuchnia.** Tu nie trzeba życiu sztucznego oddechania, pulsuje ono swym normalnym, przedwojennym tętnem.

Dzisiaj tętno jest nawet przyspieszone. **Pierwsze w Warszawie po wojnie mistrzostwa Polski: siatkówka panów.** Sala gimnastyczna, przybrana w barwy narodowe. Otwarcie zawodów, urozmaicone wręczeniem paczek „dożywiających" (dar Polskiego Czerwonego Krzyża) przez dr Kaflińskiego.

Już wyniki pierwszych eliminacyj wskazały, że stać będą one pod znakiem rywalizacji Warszawy z Krakowem. Wisła wyeliminowała jednego z najpoważniejszych (poza Społem) pretendentów, łódzki AZS i zakwalifikowała się do finału. Słaba grupa warszawskiego Społem, gdzie nie stawił się groźny AZS lubelski, wskazywała jawnie na drugiego finalistę. Trzecim mogła być, wobec słabej gry Warty, tylko druga drużyna z Krakowa lub Warszawy. **Dwa AZS-y. Młodość i szczery zapał — starość i zmanierowana rutyna. W pierwszym secie młodość górą.** 15:6 i całkowita sympatia publiczności dla wspaniale grających Krakowian. W drugim secie odprężenie. Warszawa uzyskuje dzięki błędom przeciwnika prowadzenie i wynikiem 8:15 rewanżuje się. **Decydujący o wejście do finału set.** Doskonałe wystawienia **Kozdruja,** ścięcia **Żurka, Słonieckiego, wspaniała obrona, ścięcie i serwa** wszechstronnego **Nagórskiego, dają Krakowianom zdecydowane prowadzenie 8:1, 11:4 i 13:8.** W międzyczasie organizatorzy **interwenjują, wypraszając z trybun dopingujących Kraków zawodników Wisły,** nie stosując jednak tej gościnności do dopingujących Warszawę zawodników Społem. Tak to przy boskiej i ludzkiej (sędziowie warszawscy też są ludźmi) **pomocy** dochodzi do stanu 13:14 już dla Warszawy. Kraków, chcąc wytrącić siedmiu przeciwników z transu, zgłasza do sędziego oklepane: „panie sędzio, czas!" W ogólnym hałasie p. sędzia „może" tego nie słyszeć, gwiżdże na zagrywkę, szybki serw rutynowanej Warszawy i piłka spada w środek oczekującej przerwy, naiwnej młodzieży. Drugi gwizdek oznajmiający punkt dla Warszawy i druga drużyna warszawska w finale. Protesty i reklamacje „spławionych" kandydatów na finał powodują jedynie wyjaśnienie sędziego, że „owszem słyszał jakieś krzyki o czas, ale że to chodzi o przerwę, nie myślał". Gorzej jak indyk. Bo ten przynajmniej myślał! Ale... „zdechł" z tego ciężkiego „pomyślonku" sędziego stołecznego młody, ambitny zespół, gdyż utraciwszy należny mu z gry finał, stracił zarazem ochotę do dalszych walk. Refleksja? — **Nie można, nie wypada nawet, już choćby tylko ze względów pedagogicznych, względem młodych, w zepsuty świat wchodzących drużyn, stosować stare, wypróbowane metody!**

Na pocieszenie wyjaśniono kierownictwu AZS-u, że po gwizdku na zagrywkę czasu już brać nie można.

W sześć godzin po tej „historycznej" decyzji spotyka się w finale druga krakowska drużyna, Wisła, z warszawskim Społem, „okrzyczanym" już z góry mistrzem. Wisła występuje bez jakichkolwiek szans: ma dwa ciężkie, eliminacyjne mecze za sobą. Najlepszy jej zawodnik, **Arlet,** ma wybity kciuk u prawej ręki, Społem zaś pierwszy mecz „przeszło" walkowerem, drugi ze słabo w tym dniu grającym Pomorzaninem wygrywa jego dobra, rezerwowa szóstka. Pierwsza drużyna trenuje tylko w przerwach rozgrywek i obiecuje sobie i wszystkim rozłożyć „taką" Wisłę na 3 i na 5 punktów. Istotnie początkowo na to się zanosi. **Faworyt prowadzi cały czas, ale Wisła ośmiela się coraz otwarciej, coraz nieustępliwiej nawiązywać walkę.** Goni prowadzące Społem 1:4, 3:8, 6:8, 7:12, 10:13, 12:13, 13:14! **Napięcie! Długa wymiana piłek.** Więcej szczęścia ma Społem i 13:15. Warszawiacy są jednak zaskoczeni, zdetonowani. Nie idzie tak gładko. **W drugim secie grą swą porywa Wisła całą widownię. Arlet i Stok** zamieniają wysiłek całej drużyny w szybko rosnące na tablicy cyfry 7:2, 7:7, 10:10 i 15:10! Publiczność warszawska zamienia się w odwiecznych — powiedziałbyś — „Wiślaków". Społem wyraźnie speszone. **Mit jedynych w Polsce pogromców Sparty czeskiej prysnął.** Trzeci set o mistrzostwo Polski: Porywająca gra. Drużyny idą „łeb w łeb". Nie ma większej różnicy podczas całej partii jak dwa punkty. Wreszcie 13:13 i 14:13. **Meczbol dla Wisły. Arlet na ścięciu.** Gwizdek doskonałego zresztą sędziego głównego, **Twardy,** na zagrywkę. **Ganobis** serwuje ostatnią piłkę. I oto.. Historia się powtarza, a sytuacja w mistrzostwach **nie mogłaby się powtórzyć?... oto Warszawa zgłasza w tym momencie o czas i piłka spada na jej połowie. Publiczność bije brawo, 15:13 dla Wisły.** W ten sposób przecież wygrał rano AZS warszawski. Ale sędzia boczny interwenjuje, podchodzi do p. Twardy, coś tłumaczy: interweniuje również delegat PZPR-u. **Sędzia nakazuje wobec tego powtórzenie serwy i dalszą grę! Nie pomaga oburzenie wyrobionej sportowo publiczności warszawskiej i protesty kierownictwa drużyny krakowskiej, wskazującego na analogiczną sytuację przed południem.** O sancta simplicitas, o naiwni „Galileusze". Przecież co wolno wojewodzie, to nie tobie... prowincjo! Co rano było dobrym dla Warszawy, nie może być po południu dobrym dla Krakowa. **Zdenerwowana Wisła traci serwę i dwie piłki. 14:16 dla Społem.** Tytuł mistrzowski zapewniony dla Warszawy, no i druga drużyna stolicy też we finale może kandydować na wicemistrza. Następne bowiem mecze Wisły (podobnie jak i AZS-u krakowskiego) noszą — jak było do przewidzenia — piętno „pechowo" rozegranych z Warszawiakami spotkań.

Czy można mieć do kogoś pretensję, że taki a nie inny był przebieg mistrzostw? — Nie. Wszystko przecież odbyło się formalnie, sędziowie gwizdali (w zawody z publicznością), protesty odrzucone. Poprostu tylko pech, który chciał, **że delegat PZPR-u na meczu AZS Kraków z AZS-em Warszawa nie zainteresował się orzeczeniem sędziego i nie nakazał powtórki serwy, wskutek czego drużyna krakowska przegrała, — a na meczu Wisła—Społem delegat PZPR-u zainteresował się orzeczeniem sędziego i nakazał powtórkę serwy, wskutek czego drużyna krakowska nie wygrała.**

Czy zespoły warszawskie były zadowolone z pecha, prześladującego przeciwnika? — Nie. Dowodem tego chociażby rycerski gest akademików, którzy w finałowym spotkaniu z Wisłą celowo stracili serwę, przyznaną im niesłusznie przez szowinistycznego sędziego bocznego.

Czy tytuł mistrza Polski znalazł się w niegodnych go rękach? Nie. My bylibyśmy szowinistami, gdybyśmy chcieli odpowiedzieć twierdząco na to pytanie. **„Społem", zespół wyrównany, dysponujący równorzędną rezerwą, ma niezaprzeczalne warunki, by godnie reprezentować najwyższą klasę w Polsce.** Pocóż więc było mącić tej pracowitej i utalentowanej drużynie przyjemność uzyskania najzaszczytniejszej dla polskiego sportowca nagrody niewłaściwymi i nieproszonymi interwencjami?

— Nie potrzebujemy niczyjej pomocy i chcemy tylko, aby nam nie rzucano kłód pod nogi — mówi kapitan mistrzowskiej drużyny i jej najlepszy gracz zarazem, **Maleszewski.** „Nikt się nie zainteresował nami, gdy w czerwcu 1945 błąkał się nasz, z zawodników **Polonii i Warszawianki** przygodnie złożony, zespół, szukając opieki i warunków rozwoju. Dopiero **Społem** zajęło się nami, dając boisko i sprzęt. Sześciu graczy-założycieli: **Bartosiewicz, Wileński, Michniewski, Wojtulewicz, Popiołek i Maleszewski,** rozpoczęło w niesłychanie ciężkich warunkach zniszczonej stolicy żmudną drogę, której celem miał być dzisiejszy sukces. W trakcie mistrzostw okręgu dochodzą do nich **Zgliński i Jaźnicki z Polonii, Sowiński z KPW, Salomonowicz z Pogoni brzeskiej i Gierutto.** Już pierwszy, w sierpniu 1945, występ na szerszej arenie, turniej trzech miast (Warszawa, Włocławek, Toruń) w **Toruniu,** przynosi pełny sukces młodej (pod względem zestawienia, nie wieku) drużynie. We wrześniu tegoż roku **na turnieju w Łodzi Społem znowu wygrywa wszystkie konkurencje,** bijąc AZS łódzki, Zpednoczone i ŁKS. **Ostatni turniej w Warszawie z udziałem Sparty czeskiej, AZS-u Warszawa i KKS Poznań to znane, jedyne w Polsce zwycięstwo w siatce nad Czechami i w kosza nad KKS-em,** który z kolei pokonał niepobitych poza tem Czechów. W rozegranych dotychczas od założenia klubu meczach siatkówki **utraciło Społem zaledwie dwa sety,** jeden z ŁKS-em, drugi obecnie z Wisłą. Koszykarze Społem zajęli w mistrzostwach Warszawy drugie miejsce za ostro grającym Zniczem z Pruszkowa. Do walk o miano najlepszej drużyny Polski przygotowuje się starannie zespół w składzie: obrona **Maleszewski, Laskus, Sowiński — atak Bartosiewicz, Jaźnicki, Wileński, Zgliński i Popiołek. Zespół żeński Społem z Kamecką-Jaźnicką, Kamecką II i Duchnarkowską na czele zdobył w siatkówce pań wicemistrzostwo stolicy** (za AZS-em), w koszykówce mistrzostwo. Staramy się więc godnie odwzajemnić instytucji Społem i bezpośredniemu naszemu opiekunowi, **dyr. Kołakowskiemu** za umożliwienie nam i garnącej się do naszego klubu młodzieży uprawiania sportu, niekasowego wprawdzie, ale zato jak zdrowego" — kończy swój szkic krótkiej, lecz już bogatej historii nowego mistrza, p. Maleszewski. Entuzjasta piłki ręcznej, który jako Wilnianin miał okazję grywać podczas wojny w trenowanych przez amerykańskich Litwinów drużynach litewskich, jest zarazem dobrym hokeistą Pomorzanina, mistrza okręgu toruńskiego.

Nie możemy zatem nie przyznać racji jego wywodom, **że siatkówka stanowi pierwszorzędną zaprawę dla wszelkich sportów tym bardziej, że spostrzegamy wśród obecnych na sali uczestników turnieju „speców" z innych „branż" kultury fizycznej jak np. mistrza Polski w dziesięcioboju, Gierutę (Społem), reprezentacyjnego miotacza Polski Tilgnera (Warta), znanych piłkarzy Polonii, Jaźnickiego i Zglińskiego (Społem), piłkarzy rezerwy ligowej Cracovii i Wisły, Papińskiego i Arleta (Wisła), olimpijczyków-koszykarzy Filipkiewicza (Pogoń katowicka), dr Stoka (Wisła), czy wreszcie wicemistrza Polski na skiffie Dosze Csaba,** występującego tym razem w Wiśle. I nasuwa się zarazem refleksja, że tacy sportowcy z pobłażaniem tylko spoglądać mogą na poczynania działaczy, pragnących swoją zbyteczną interwencją uzyskać dla swego okręgu tytuł mistrza czy wicemistrza Polski w siatkówce.

Mgr. Jan Rotter

Wisła mistrzem Krakowa w koszykówce

Mimo iż rozgrywki w piłce koszykowej drużyn męskich nie zostały jeszcze całkowicie zakończone, to jednak niedziela ubiegła przyniosła definitywne rozstrzygnięcie. Wisła po zwycięstwie nad Cracovią — zdobyła mistrzostwa okręgu. Cracovia uplasowała się na drugim miejscu.

Pozostałe spotkania tj. Wisła—Krowodrza, Olsza—Sokół i AZS—Krowodrza bez względu na wyniki nie zmienią sytuacji w tabeli, którą zamieszczamy poniżej.

Wyniki ostatnich spotkań są następujące:

Wisła—Cracovia 27:23 16:16. Cracovia z miejsca ujmuje inicjatywę i prowadzi 13:2!! Zanosi się na porażkę czerwonych. — W tym okresie Cracovia zagrywa bardzo dobrze zdobywając większość punktów przez najlepszego swego strzelca Dunikowskiego. Wisła jednak przetrzymuje ataki białoczerwonych, od tej chwili gra bardziej ostrożnie i stopniowo poprawia wynik, ustalając do przerwy 16:16.

Po przerwie pierwsze minuty upływają przy równorzędnej grze, poczem Wisła uzyskuje prowadzenie utrzymując je do końca zawodów.

Na wyróżnienie zasługują u zwycięzców: Arlet, Hegerle i Pawlik — w Cracovii jak zwykle doskonały w obronie Resich oraz Dunikowski w ataku.

Punkty uzyskali dla Wisły: Arlet 9, dr. Stok 8, Pawlik 6, Hegerle 3 i mgr. Roter 1. Dla Cracovii: Dunikowski 15, 15, Kopf 4, Więcek i Lipiński po 2. Sędziowali: Lesiak i Groyecki.

A. Z. S.—Sokół 56:39 (26:17). Zasłużone zwycięstwo akademików, którzy w spotkaniu tym mając słabszego przeciwnika wykorzystywali kilkakrotnie swe rezerwy. Najlepszy w AZS-ie Nagórski w obronie.

Punkty zdobyli dla AZS: Nagórski 12, Gamski, Stroński, Ciupryk, Huk i Mizia po 8, Sołtys 4. Dla Sokoła: Tyszecki 18, Lesiak 11, Dobroszczuk 8, Wilkoszewski 2. Sędziowali Szostak i Bruścicki.

Wisła—Olsza 47:38 (15:13). Rozegrane w tygodniu spotkanie o mistrzostwo Okręgu po równorzędnej grze zakończyło się zwycięstwem Wisły, która dopiero w końcowych minutach gry przechyliła szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Na wyróżnienie zasługują z Wisły: Arlet, dr Stok, Hegerle, w Olszy, która wystąpiła bez Szczurka i Ziemby, najlepsi Buczyński, Giergiel i Stankiewicz. Kosze zdobyli dla zwycięzców: dr Stok 16, Arlet 15, Hegerle 11, Pawlik 4 i Papiński 1, dla Olszy: Młodnicki 14, Buczyński 9, Giergiel 8, Sawicki 3, Budziaszek i Stankiewicz po 2. Sędziowali: por. Szostak i Groyecki.

I-sza drużyna KS Cracovii wyjeżdża w dniu 24 bm. na zawody piłkarskie do Mysłowic, gdzie zmierzy się z KS Lechią (dawne 06 Mysłowice). Zgłoszenia sympatyków na ten pierwszy mecz przyjmuje się w lokalu Klubu przy ul. Czapskich 1 we czwartek, dnia 21 bm., o godz. 18 do 19. Ilość miejsc w aucie ograniczona.

55,7 sek. w pływaniu, styl dowolny, na 100 m. osiągnął Amerykanin Allan Ford. Czas ten jest znakomitym i uznany został jako nowy rekord świata.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco

	gier	pkt.	stos. koszy
1. Wisła	9	9	406:246
2. Cracovia	10	8	378:197
3. A. Z. S.	9	5	303:274
4. Krowodrza	8	3	225:240
5. Olsza	9	2	221:358
6. Sokół	9	0	207:423

Najbliższe spotkania odbędą się w sali Sokoła w dniu 19. II. br. (wtorek) o godz. 18.30: Sokół—Olsza i Wisła—Krowodrza.

Ciężkie warunki — dobre wyniki w zawodach narciarskich w Krakowie

Odwoływane wielokrotnie zawody narciarskie TS Wisła w Krakowie, **jako próba o odznakę sprawności PZN,** doszły wreszcie do skutku **w dniach 16 i 17 lutego.** Jednak i tym razem **w bardzo niesprzyjających** warunkach atmosferycznych z powodu fali ciepła. Mimo to na starcie stanęło 16 zawodników i zawodniczek, w większości członków młodej sekcji narciarskiej „Wisły".

Impreza ta, która zasługuje na miano **udanej** w zupełności, pozwoliła na wykrycie całego szeregu młodocianych **talentów narciarskich** w S. N. T. S. „Wisła", przyczem na szczególne podkreślenie zasługują wyniki, osiągnięte przez młodziutką Marysię **Kielanowską, T. Kumorka i E. Mroza.** Udział w zawodach wziął również zakopiańczyk **Jan Dawidek,** występujący obecnie w barwach SN „Wisła" Kraków.

W sobotę 16. II. na mokrym śniegu odbył się **bieg na 4 km dla młodzików** (chłopcy 12—14 lat, dziewczęta 14—16 lat). „Milusińscy" uzyskali **doskonałe czasy,** dużo lepsze od wymaganych norm do odznaki sprawności PZN. **Kielanowska** Marysia (SN Wisła Kr.) z czasem 30 min. 00.6 sek. walczyła przez cały czas o lepsze z chłopcami, również z „Wisły", z których 1 miejsce zajął **Kuźma Jerzy** 29:00.8, 2) Proszowski L. 30:00.4, 3) Pałasz 35:40.

W drugim dniu zawodów trasę, prowadzącą ze stadionu TS Wisła przez Sikornik do Lasu Wolskiego, musiano zmienić, gdyż śnieg na polach i drogach stopniał niemal zupełnie. W ostatniej chwili przeniesiono start i metę na teren **Lasu Wolskiego,** gdzie wprawdzie warunki również nie były korzystne (szreń), ale śnieg w każdym razie istniał. Podkreślić tu należy **wielką ofiarność i ambicję zawodników,** którzy nie wahali się startować, mimo przestawieniu godziny startu z godz. 10 na 13 oraz męczącej drogi piechotą do lasu. Większość z nich była pomocna przy oznaczaniu trasy. Wyniki II-go dnia zawodów: **bieg 8 km dla juniorów** (15—17 lat): 1) **Kumorek T.** 1:07:36, 2) Gidlewski (obaj „Wisła") 1:36:33; bieg **pań na 8 km:** 1) prof. **Korosadowiczowa M.** (Wisła) 1:12:25; bieg **panów na 12 km** (rzeczywista długość ponad 12 km): 1) **Dawidek Jan** 1:05:41, 2) **Mróz Ed.** 1:14:04, 3) Sum L. 1:16:23, 4) Korosadowicz J. 1:17:07, 5) Zieliński W. (wszyscy „Wisła") 1:39:02. **W najbliższą niedzielę,** 24. II., projektuje SNTS „Wisła" **ponowne** urządzenie zawodów o odznakę sprawności PZN. **(Zgłoszenia** codziennie godz. 8—19. ul. Reloтyka 11 oraz biegów rozstawnych w Lesie Wolskim.

Nowy Zarząd K. S. Kinowiec

Dnia 4 lutego 1946 r. odbyło się Walne Zebranie KS Kinowiec, na którym wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: prezes honorowy: ob. Lubelski Władysław, prezes: ob. Szostak J., wiceprezes: ob. Matusiak K., skarbnik: ob. Lisowski Z., sekretarz: ob. Ostrowski K., kierownik sekcji. ob. Zacharczenko W. Członkowie Zarządu: Nawrot M., Olesiński W., Chrapek L. Komisja rewizyjna. Polak L., Jankowski H., Zaborski R.

Zapaśnicy RKS „Skra" (Warszawa) zwyciężają RKS „Legię" (Kraków) 12:11

Ruchliwa sekcja zapaśnicza **RKS Legia** w Krakowie, po szeregu spotkań z drużynami Śląska zaprosiła ostatnio **RKS Skra** z Warszawy. Spotkanie to przyniosło drużynie warszawskiej minimalne zwycięstwo w stosunku jednego punktu 12:11.

Zawody poprzedziło powitanie drużyny RKS Skry przez ob. **St. Kotarbę** imieniem RKS Legia oraz Rob. Sport. Kom. Okręgowego, oraz **red. M. Stattera,** przew. Woj. Kom. Sportowego w Krakowie, który przemawiając w imieniu prezydenta m. Krakowa wręczył gościom album starego Krakowa, jako symbol zbratania Krakowa z walczącą bohaterską Warszawą w r. 1939 i 1945. Powitanie gości zakończył red Statter wzniesieniem okrzyku **„Niech żyje Warszawa".**

Jak dużą popularnością cieszy się sport zapaśniczy w Krakowie, dowodem była pełna sala O. K. Z. Z. Na zawody przybyli m. in. członek prezydium Państwowej Rady Sportowej przy P. U. W. F. i P. W. dr **Zajączkowski,** wiceprezes PZPN **Glinka,** sekretarz PZPN **Nowak,** członek zarządu PZPN kpt. **M. Sznajder,** prezes KOZPN **Filipkiewicz,** sekretarz OKZZ **Susuł** i inni.

Wynik spotkania jest dla Krakowian dużym sukcesem, jeśli się zważy, że RKS Skra jest jednym z najsilniejszych zespołów zapaśniczych Polski i ma w swych szeregach zawodników, którzy reprezentowali barwy polskie na olimpiadzie jak Rokita, Szajewski Zb.

Przebieg spotkania:

waga kogucia: **Rokita** (Skra) zwyciężył na punkty 3:1 Gibasa (Legia),

waga piórkowa: **Sawka** (Skra) wygrał na punkty 2:1 z Rychtą (Legia),

waga lekka: **Wiciak** (Skra) po bardzo ładnej walce z Ruskiem (Legia) obfitującej w dużą ilość chwytów i odchwytów wygrał na punkty 2:1,

waga półśrednia: (pierwsza) **Szajewski Zb.** (Skra) zwyciężył w 8 min. przez złamanie mostu Mitana (Legia).

Po walce tej stan meczu brzmiał 10:3 na korzyść Skry i zanosiło się na druzgocącą porażkę Legii. W tym momencie krakowianie przez swych trzech najlepszych zawodników odnieśli trzy zwycięstwa i spotkanie zakończyli honorowo.

W drugiej półredniej: **Gross** (Legia) po pięknych atakach zwyciężył Warcholę (Skra) na punkty 2:1,

waga średnia: **Radoń** (Legia) po żywej walce zwyciężył na punkty 3:1 Reda (Skra),

waga półciężka: **Bajorek** (Legia) w piątej minucie pokonał przez złamanie mostu Szajewskiego Stefana (Skra).

Sędziował na macie ob. **Pawlikowski Fr.** b. dobrze; zawody prowadził ob. **Pawlikowski Ant.** Organizacja spoczywająca w rękach **Włodka T.** b. dobra. Należy z uznaniem podkreślić dużą pomoc w technicznym przeprowadzeniu zawodów ze strony członków **Milicyjnego K. S.** z **sierż. Florczykiem na czele.**

Odwilż krzyżuje plany hokeistów Krakowa

Team H. C. Stadion-LTC wygrywa z Cracovią 2:1

Tym razem niebo nie okazało się dla hokeistów łaskawe. Jeszcze w piątek rano termometr wskazywał 5 stopni poniżej zera. Fala ciepłego powietrza, jaka napłynęła w ciągu dnia, zaczęła napawać troską organizatorów turnieju hokejowego, jaki miał mieć miejsce w ciągu trzech dni z udziałem teamu LTC i Stadion, Cracovii, oraz reprezentacji Krakowa. Liczono, że wieczorem warunki się poprawią, a w następnych dniach przynajmniej lekki mrozik ułatwi rozegranie meczów. Niestety...

Już pierwsze spotkanie teamu, złożonego z zawodników LTC i H. C. Stadion (Praga) z Cracovią rozegrane zostało w warunkach właściwie nieodpowiadających grze. Lód był zbyt miękki, o normalnym rozwinięciu szybkości nie było mowy. Krążek nie chciał posuwać się po lodzie, toczył się, skakał, fruwał w powietrzu, tylko nie ślizgał się. A mogła być piękna impreza. Cracovia wystąpiła bez chorego Marchewczyka, wzmocniona jednak byłymi najlepszymi hokeistami Siły z Giszowca Skarżyńskim i Bogdolem. Pierwszy zagrał w ataku z Ursoniem i Kowalskim, drugi zasilił drugi atak.

Czesi wygrali 2:1 (1:1, 0:0, 1:0)

Mogli jednak też i przegrać. A na remis z przebiegu tej gry, jakiej byliśmy świadkami, Cracovia zasłużyła w zupełności. Pierwsza tercja była równorzędna, w drugiej mocno przy głosie była Cracovia. natomiast silny nacisk czeski na Cracovię widać było w ostatniej tercji. Bramki zdobyli. Czesi dość przypadkowo. Pierwszą z dalekiego strzału Kubalika z tym, że Maciejko zatrzymał krążek tuż za linią; drugą z przypadkowego uderzenia przez Plocka kijem krążka fruwającego w powietrzu. Natomiast Cracovia zdobyła bramkę wyrównującą przez Ursonia po brawurowo przeprowadzonym ataku Kowalskiego z Ursoniem.

W drugiej tercji tylko wielkiemu szczęściu zawdzięczają Czesi, że nie stracili paru bramek, gdyż po wyciągnięciu przez Ursonia Jirki z bramki obrońca czeski Picha w ostatniej chwili wychwytywał idący do pustej bramki krążek. Poza tym Jirka oraz obrońcy Swarc i Picha stanowili najlepszą linię czeską. W ataku tylko Plocek spisywał się najlepiej, reszta dużo słabsza. W Cracovii Majcieko mimo dwóch bramek bronił doskonale, poza nim cała drużyna wolczyła bardzo ambitnie, by uzyskać jak najlepszy wynik. Sędziowali W. Kuchar i Eberhardt.

W sobotę, wobec jeszcze większej zwyżki temperatury, o grze już nie można było myśleć. Mimo to zapaleni zwolennicy hokeja ciągnęli wieczorem w kierunku lodowiska, gotowi patrzeć na hokej chociażby na... wodzie.

Wyjazd do Krynicy...

W niedzielę po południu Czesi wraz z Cracovią wyjechali autokarem do Krynicy, by tam rozegrać parę spotkań. Pierwszy mecz ma się odbyć dziś, w poniedziałek.

O ile w Krakowie nastąpi obniżka temperatury, odbędą się jeszcze dwa niedoszłe spotkania we czwartek i piątek. (at)

We czwartek 21 lutego rozpoczęcie w Krakowie

mistrzostw Polski w tenisie stołowym

W nadchodzącym tygodniu rozegrane zostaną w Krakowie pierwsze po wojnie **mistrzostwa Polski w tenisie stołowym** w konkurencji drużynowej i pojedynczej męskiej. Mistrzostwa Polski w konkurencji żeńskiej przeprowadzone będą w terminie późniejszym w Bydgoszczy. Zobaczymy w Krakowie **drużyny mistrzów i wicemistrzów 7 czynnych** już Okręgów, a więc **Warszawskiego, Łódzkiego, Poznańskiego, Pomorskiego, Lubelskiego, Śląskiego i Krakowskiego.**

Pierwszy z nich **Warszawski,** znany nam już ze swych występów w Krakowie, mający w swych szeregach zawodników takich, jak **Gaj, Pęczkowski, Kugler i Olszowski,** uważany jest naogół za faworyta mistrzostw. **Okręg Łódzki,** jeden z młodszych Okręgów, dysponuje dobrymi zawodnikami, jak **Geyer, Pigmej i Hofman** i będzie przeciwnikiem b. poważnym. **Poznań** reprezentować będą gracze młodzi, mniej może dotąd znani, niemniej jednak mający szereg dobrych wyników poza sobą z **Sikorskim** na czele. **Okręg Pomorski,** jeden z bardzo żywotnych, posiada w osobach **Osmańskiego, Nowaka i Kasprowicza** swoje najsilniejsze punkty. Są to zawodnicy rutynowani i reprezentują dobry poziom. Reprezentanci **Okręgu Lubelskiego,** najmłodszego w tym gronie, odkryją swoje karty dopiero na stole. **Śląsk** przysyła nam drużynę kopalni **„Polska"** i niedawnego zwycięscę **Cracovii (5:4) „Zryw".** Posiada opinię jednego z okręgów najsilniejszych, którą w mistrzostwach Polski będzie chciał potwierdzić. Wreszcie **Kraków** reprezentowany będzie przez dwa znane kluby **„Cracovię" i „Krakus",** dysponując szeregiem dobrych zawodników o równie dobrym poziomie. Wierzymy, że **Zięba, Dobosz, Mamczarczyk, Ciupryk, Grochot i Czerniachowski, Paszkowski i Kowal** potrafią wśród tej elity zespołów wywalczyć dla swoich barw dobrą lokatę.

W grze pojedynczej spodziewany jest udział około **50 zawodników z całej Polski,** którzy rozegrają turniej mistrzowski **systemem pucharowym z repesażem.** Czterech finalistów grać będą każdy z każdym o tytuł mistrza Polski. Z Krakowa wezmą udział w tej konkurencji. obok wymienionych **Bezwiński** (Groble) i **Tarczałowicz** (AZS) oraz mistrzowie **Podokręgów Chrzanowskiego i Podhalańskiego.**

W konkurencji drużynowej podzielono zgłoszone zespoły na 4 grupy, w których grać one będą każda z każdą. Drużyny, które w swych grupach zajmą pierwsze miejsce, utworzą wspólnie grupę finałową, gdzie tym samym systemem rozegrają decydujące spotkania. Wynik losowania grup wstępnych, przeprowadzonego przez WG i D PZTS, przedstawia się następująco:

Grupa I Kraków I, Pomorze I, Poznań II Rzeszów.

Grupa II Warszawa I, Lublin I, Śląsk II, Łódź II.

Grupa III Poznań I, Kraków II, Lublin II.

Grupa IV Śląsk I, Łódź I, Warszawa II, Pomorze II.

Mistrzostwa rozpoczną się w **czwartek 21 bm. o godz. 10-tej** w gmachu świetlicy **Okregowego Domu Żołnierza przy ul. Zyblikiewicza 1 i trwać będą do niedzieli 21 bm.** Rozgrywki prowadzone będą na 4 stołach równocześnie. co daje gwarancję sprawnego przeprowadzenia mistrzostw. Organizatorami są działacze Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stoł., którzy zapewniają, iż dołożą wszelkich starań. by imprezie tej nadać jak najszersze ramy.

Czy Krakus wygra z Cracovią?

Ostatnie spotkanie o mistrzostwo Okręgu

Rozgrywki w kl. „A" zostały już właściwie ukończone. Pozostałe do rozegrania zawody **Groble — AZS** nie wniosą już żadnych zmian w tabeli końcowej. Pierwsze dwa miejsca zajęły **Cracovia i Krakus,** przy czym ta pierwsza po zwycięstwie nad Krakusem 6:3 zajmuje 1-sze miejsce bez straty punktu. Rewanżowe spotkanie tych rywali, **które odbędzie się we wtorek 19 lutego w świetlicy Okr. Domu Żołnierza przy ul. Zyblikiewicza 1 o godz. 18-ej, w wypadku zwycięstwa Cracovii** zapewni jej tytuł mistrza Okręgu. **Jeśli natomiast Krakus zdoła zawody te rozstrzygnąć na swą korzyść, dojdzie do trzeciego decydującego spotkania tych drużyn.**

Ostatnie wyniki w kl. „A" są następujące:

Mamczarczyk zwycięża Ziębę

Cracovia—Krakus 6:3. Pierwsze spotkanie dwóch najsilniejszych w Krakoiwe drużyn ping-pongowych przyniosło zasłużone, lecz ciężko wywalczone zwycięstwo białoczerwonym. Zwycięstwo nie przyszło łatwo Cracovii, tym bardziej, że zawodnicy Krakusa okazali się przeciwnikiem b. groźnym i równorzędnym. Cracovia prowadziła w tym spotkaniu już 4:1, kiedy zryw Krakusa poprawia wynik na 4:3 i w następnej partii Paszkowski (Krakus) wygrywa z Grochotem pierwszego seta. Niestety, załamanie się psychiczne Paszkowskiego w trzecim secie zdecydowało o wyniku zawodów. Zawody same nie stały na spodziewanym ogólnie wysokim poziomie, na skutek bardzo nerwowej atmosfery, jaka towarzyszyła tym zawodom.

W najładniejszej partii **Mamczarczyk** (Krakus)—**Zięba,** mistrz Okręgu, **Mamczarczyk odniósł sensacyjne zwycięstwo** 21:19, 12:21, 21:18.

Dalsze punkty dla Krakusa zdobyli **Mamczarczyk** zwyciężając Grochota 21:16, 21:16 i **Ciupryk,** który pokonał Kowala 21:18, 21:16.

Dla **Cracovii** punkty zdobyli **Zięba** z Ciuprykiem 21:12, 16:21, 21:18, i z Paszkowskim 21:15, 21:17, **Dobosz** z Paszkowskim 21:19, 21:12, z Mamczarczykiem 22:20, 21:19 i z Ciuprykiem 22:20, 13:21, 21:19 oraz **Grochot** z Paszkowskim 19:21, 21:17, 21:5!

Cracovia—AZS 7:2. Dla AZS punkty uzyskał Tarczałowicz, bijąc niespodziewanie Dobosza 22:20, 21:18 i Korzeniaka 21:19, 21:12.

Krakus—Garbarnia 6:3. Doskonale usposobieny Ignaczak (Garbarnia) pokonał Mamczarczyka 22:20, 21:19 i Giergiela 16:21, 21:15, 21:13. Trzeci punkt dla Garbarni uzyskał Rakoczy, wygrywając z Paszkowskim 21:18, 12:21, 23:21.

Krakus—HKS 7:2, Cracovia Garbarnia 0:0, Groble—Garbarnia 7:2, Cracovia—Groble 8:1.

	gier	pkt.	stos. partii
1. Cracovia	9	9	69:12
2. Krakus	9	8	61:20
3. H. K. S.	10	4	35:55
4. Groble	9	3	30:51
5. Garbarnia	10	2	29:61
6. A. Z. S.	9	2	28:53

Wisła obejmuje prowadzenie w kl. b.

W dalszym ciągu rozgrywek w tenisie stołowym o mistrzostwo kl. „B" Okr. krakowskiego z najciekawszych spotkań na uwagę zasługuje spotkanie **Wisły z Prądniczanką,** dwóch drużyn, które kroczyły bez porażki.

Zwycięstwo przypadło Wiśle 5:4, która wysunęła się w ten sposób na pierwsze miejsce w tabeli. Zwycięskie punkty zdobyli dla Wisły Żak 2, Giergiel 2 i Gracz, dla Prądniczanki Łucki 2 i Polak 2. Poza tym Wisła pokonała Tramwaj 9:0, Wieczystą 9:0, Zwierzyniecki 8:1 Dębniki 9:0 i Nadwiślan 6:3.

Prądniczanka—Tramwaj 6:3 — zwycięscy oddali punkty stracone w. o., gdyż wystąpili bez jednego zawodnika. Prądniczanka—Nadwiślan 9:0.

Zwierzyniecki—Dąbski 9:0, Nadwiślan 6:1.

Związkowiec—Nadwiślan 7:2, Wieczysta 7:2.

Nadwiślan—Tramwaj 8:1.

Milicyjny—Nadwiślan 8:1, Wieczysta 6:3.

Milicyjny rozpoczął już rozgrywki drugiej rundy, odnosząc w pierwszym spotkaniu **z Prądniczanką niespodziewane zwycięstwo 5:4.** Punkty zdobyli dla Milicyjnego Brożek 2, Solek 2 i Latacz 1, dla Prądniczanki Łucki 3 i Polak 1. Również **Zwierzyniecki** rozpoczął drugą rundę zwycięstwem nad Wieczystą 8:1. Tabelę po uzupełnieniu brakujących wyników z pierwszej rundy rozgrywek podamy w następnym numerze.

WALNE ZEBRANIE KS RAKOWICZANKA wybrało Zarząd Klubu w następującym składzie: J. Czernek — prezes; J. Trzaskoś, J. Pazurkiewicz, J. Siemieński — wiceprezesi; B. Pacia — sekretarz; A. Frasik — skarbnik oraz Mądej, Hofman, Rożek, Banachowicz — członkowie Zarządu. Komisja Rewizyjna: dr J. Satora, Leżański, Żmuda. Kierownikiem sekcji piłki nożnej wybrano A. Pazurkiewicza.

WALNE ZEBRANIE KS PYCHOWIANKA wyłoniło następujący Zarząd Klubu: prezesi honorowi: J. Łazarski i L. Stachowczyk; prezes czynny: A. Klocek; wiceprezesi: Kurzawiński, Pieniążek, Wygoda i Makuła; sekretarz: Kaputa; skarbnik: Teichman; członkowie Zarządu: Basista, Hordyński, Brand, Trzaska, Szczypczyk, Pawlas i Jamas, Komisja Rewizyjna: Cichoń, St. Basista i J. Basista.

WALNE ZEBRANIE KS BOREK wybrało następujący Zarząd Klubu: Protektorzy: **dyr. inż. J. Łempicki, mgr. St. Śliwiński, Br. Konopka Fr. Zaborowski** — prezes: **mgr. E. Koszade,** wiceprezes **mgr. Wł. Niessner,** sekretarz: **B. Petri,** skarbnik: **Fr. Nocula,** oraz **A. Dyras, L. Konopka i K. Słachowski,** członkowie Zarządu. Komisja rewizyjna: **Ławrowski, Lemański, Hahaj, Marcinek, Chlebda.**

Walne Zebranie wyraziło podziękowanie **Radzie Zakładowej Fabryki Sody, Zakładów „Solvay"** i dotychczasowym prezesem **mgr. Koszade i mgr. Niessnerowi** za ofiarną i celową pracę dla dobra klubu.

WALNE ZEBRANIE KLUBU SPORTOWEGO „GŁUCHONIEMI", jakie odbyło się w świetlicy przy ul. Tenczyńskiej 3, wybrało nast. Zarząd: prezes: Karwański Z., wiceprezes: Chałupnik; skarbnik: Chmielak E.; sekretarz: Zduń A., zastępca: Chroca W. Wydział: X. Gałuszkiewicz A., Gorski A., Jaśko J., Pieniążek Fr., Kmiecik W., Świerkosz M. Komisja Rewizyjna: Żabczyńska M., Rasiński Z., Palicówna I.

*

Walne Zebranie K. S. Z. Z. K. „Olsza" odbędzie się w poniedziałek, dnia 25. II. br. w lokalu Z. Z. K. przy ul. Filipa 6, o godz. 17-tej.

M—6558

Wydawca: P. A. P. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1.